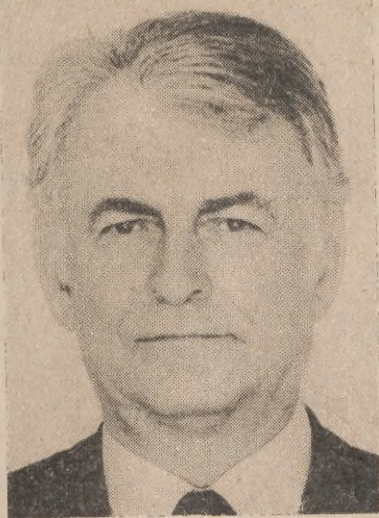


- Serdeczne powitanie na lotnisku
- Rozmowy plenarne delegacji PZPR i ZKJ

Przewodniczący Prezydium KC ZKJ Vidoje Žarković z wizytą w Polsce

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa WOJCIECHA JARUZELSKIEGO 24 bm. przybył do Polski z oficjalną przyjacielską wizytą przewodniczący Prezydium KC Związku Komunistów Jugosławii VIDOJE ŽARKOVIĆ. Wizyta ta jest doniosłym wydarzeniem w życiu obydwu państw i narodów. Posłuży zacieśnianiu więzi przyjaźni i współpracy w wielu dziedzinach życia politycznego, kulturalnego i gospodarczego Polski i Jugosławii.



O godzinie 11.00 przy stopniach samolotu V. Žarkovicia, któremu towarzyszą członkowie Prezydium KC ZKJ Dobrivoje Vidie i sekretarz wykonawczy KC ZKJ Stanislav Stojanovic, powitał W. Jaruzelski wraz z polskimi osobistościami. Dzieci w harcerskich mundurkach wręczyły gościowi bukiet białych i czerwonych goździków.

(dokończenie na str. 2)

Warszawskie lotnisko Okęcie udekorowane flagami Polski i Jugosławii. Na uroczystość powitania przybyli: Wojciech Jaruzelski, Kazimierz Barcikowski, Józef Czyrek, Marian Woźniak, Czesław Kiszczak, Włodzimierz Mokrzyński, Marian Orzechowski, Florian Siwicki, Józef Barała i Zbigniew Michalek. Obecni byli członkowie kierownictwa władz partyjnych stolicy oraz ambasador SFRJ Milivoje Maksić.

Moskwa (PAP). W poniedziałek sekretarz generalny KC KPZR, Michail Gorbaczow przyjął ministra spraw zagranicznych w nowym rządzie francuskim, Jean-Bernarda Raimonda, opuszczającego urząd ambasadora Francji w Moskwie.

M. Gorbaczow przyjął ministra spraw zagranicznych Francji

Gratuluje mu z okazji tak wysokiej nominacji, M. Gorbaczow wyraził przekonanie, że trójstronne porozumienie między ZSRR i Francją będą rozwijać się nadal we wszystkich dziedzinach. Odpowiadało to interesom obu państw, a obecnie nabiera jeszcze większego znaczenia zarówno dla procesu ogólnoeuropejskiego, jak i z powodu ostrego i pilnego charakteru problemów, wywołanych przez wyścig zbrojeń.

Jean-Bernard Raimond ze swej strony opowiedział się za rozwojem współpracy między Francją i ZSRR, która jest stałym elementem francuskiej polityki zagranicznej.

XVII Zjazd KPCz. rozpoczął obrady

Praga (PAP). W Pradze rozpoczął się w poniedziałek XVII Zjazd Komunistycznej Partii Czechosłowacji. Uczestniczy w nim 1541 delegatów, reprezentujących 1 mln 675 tys. członków i kandydatów KPCz. Zjazd omówi, oceni i przyjmie program partii na najbliższe 5-lecie, zmiany w statucie partii oraz główne kierunki rozwoju społeczno-gospodarczego na lata 1986-1990 z perspektywą do roku 2000. Wybierze również nowe władze partii.

Na zjeździe obecnie są delegacje 127 bratnich partii komunistycznych i robotniczych oraz przedstawicieli postępowych partii. Wśród nich delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Delegaci jednogłośnie uchwalili program i jednomyślnie obrad. Gustav Husak wygłosił następnie referat polityczny Komitetu Centralnego KPCz.

Konferencja naukowa w Warszawie

Rolnictwo w programie PZPR

„Rolnictwo w programie PZPR i teza na X Zjazd” — to temat rozpoczętej w Warszawie dwudniowej konferencji, którą w ramach towarzyszącej dyskusji przedzjazdowej zorganizował Instytut Polityki Rolnej ANS wspólnie z Wydziałem Rolnym KC PZPR.

W konferencji biorą udział członkowie partii pracujący w rolnictwie

uspołecznionym, rolnicy indywidualni, naukowcy, przedstawiciele instytucji partyjnych i administracji państwowej różnego szczebla, leśnictwa, przetwórstwa spożywczego oraz przemysłu produkcyjnego dla rolnictwa. Omawiane są sprawy decydujące o postępie w gospodarce żywnościowej oraz zagadnienia dotyczące socjalistycznych przemian na wsi i w rolnictwie. (PAP)



GŁOS POMORZA

KOSZALIN
ŚLĄSK

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXIV Nr 71 (10500)

Wtorek, 1986 - 03 - 25

CENA 8 zł

Wyd. 2

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

Półdewica z indyka, mazurki i baby

Na wielkanocny stół

• Słupscy handlowcy — bardziej obrotowi

(Inf. wł.) Niezbyt atrakcyjnie przedstawia się tegoroczna przedświąteczna oferta koszańskich handlowców. Tym razem mieszkańcy wojewódzkiego miasta będą zdani wyłącznie na sklepy, żadnych kiermaszów nie przewiduje się. W grudniu ubr. rzemieślnicy oferowali wyroby ciastkarskie w WDK, jednak z powodu niezbyt fortunnie wybranego punktu ruch przy stoiskach był niewielki, toteż tym razem do kiermaszu nie dojdzie.

W poprzednich latach rybną garmadę można było zamówić w „Tawernie”, należącej do Centrali Rybnej. Tym razem akurat przed świętami lokal jest w remoncie, a więc i ta ewentualność odpada. Natomiast spółdzielcza gastronomia nie stworzyła możliwości zamawiania — jak uprzednio — wyrobów garmaderyjnych w restauracjach. Ogranicza

ją się one wyłącznie do zaopatrywania sklepów. Trochę szkoda, bo jednak w innych dużych miastach każde święta są okazją do urządzania wielkich kiermaszów, ułatwiających zakupy klientom i przysparzających obrotów handlowcom.

W Koszalinie znów wybrano niezbyt atrakcyjną formę, czyli tzw. sprzedaż kiermaszową w

sklepach. Co dziwniejsze, sprzedaż ciast będzie prowadzona w dniach od 26 do 29 bm. Chyba trochę cukiernicy pośpieszyli się z tym terminem, bo wątpliwe, by którakolwiek gospodyni już jutro chciała przynieść do domu świąteczne ciasto. W 14 największych sklepach PSS „Pionier” makowce, serniki, babki itp. będą czekać na klientów.

Ponadto w 9 sklepach przewiduje się poszerzoną sprzedaż wyrobów garmaderyjnych. W tym przypadku wybrano nieco realniejszy termin, bo 28 i 29 bm.

Jak na przedświąteczny tydzień, tych propozycji jest za mało. (koń)

(dokończenie na str. 2)

Wahadłowce tylko dla Pentagonu

Nowy Jork (PAP). Jak donosi dzieńnik „New York Times”, program lotów amerykańskich statków kosmicznych wielokrotnego użytku odład zadaniem będzie podporządkowany celom wojskowym, a w szczególności zadaniu stworzenia kosmicznych arsenatów ofensywnych w ramach osławionego programu „gwiazdnych wojen”. Sporządzono już grafik lotów wahadłowców na przyszły rok, w którym 7 na 9 misji promów kosmicznych przeprowadzi się na użytek Pentagonu.

Sygnaty CZYTELNIKÓW

Z pasażerami jak z towaram

Koszalin, 22 marca br., o godz. 13.15 autobus WPKM linii „7” na odcinku ul. Lechicka — Zwycięstwa jechał szybko i brawurowo brał zakręty — powiedział nam w Redakcji zdenerwowany Czytelnik. — Obok hotelu „Jalta” jeden kierunek jechał był zamknięty pod wykopy. Kierowca zmienił pasy z fantazją i pasażerami „rzuciło”. Na przystanku ostro hamował. Na zwróceną uwagę, że jedzie nie jak z ludźmi, a jak z towaram, zareagował wyjątkowo agresywnie: „Jak się panu nie podoba, to niech pan jedzie taksówką”.

Może i dobrze, że kierowca czuje się właścicielem autobusu, ale właśnie dlatego powinien szanować jego podwozie i hamulce, bo przy takiej eksploatacji możemy rzeczywiście stać się skazani jedynie na taksówkę. O grzeczność prosiliśmy już wiele razy i nie! (pl)

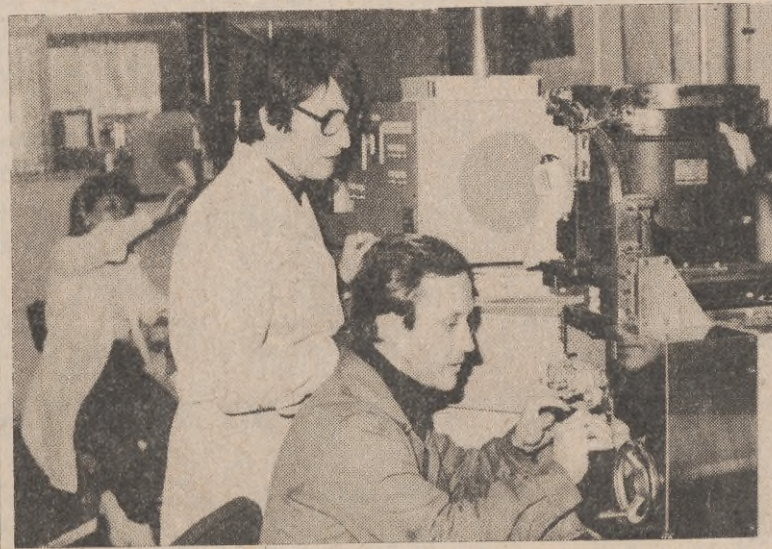
Więcej pociągów na święta

W związku z wyjazdami świątecznymi, które zaczyna się już w połowie tego tygodnia, kolej uruchamia od tego piątku do przyszłego wtorku włącznie ok. 160 dodatkowych pociągów, przewidzianych na ten okres w rozkładzie jazdy. Kursować one mają na prawie 40 trasach.

Należy przypomnieć, że w noc z 29 na 30 marca następuje zmiana czasu. W związku z tym niektóre pociągi dalekobieżne kursujące w sobotę i niedzielę

będą docierać do celu o czasie innym niż przewiduje to rozkład jazdy. Podróżni wybierając się w tym czasie pociągami powinni więc wcześniej sprawdzić godzinę swojego odjazdu na dworcach PKP.

PKS, która od wielu lat od czuwa dotkliwy niedobór autobusów, poinformowała, że nie jest w stanie uruchomić dodatkowych kursów dalekobieżnych w okresie świątecznym. (PAP)



Nad stanem technicznym maszyn i urządzeń w koszańskim „Kazelu” czuwa grupa doświadczonych mechaników. Na zdjęciu: mechanik Marek Dąbrowski ustawia automat do znakowania elementów półprzewodnikowych. Obok — obsługująca ten automat Barbara Puchalska.

Fot. Jerzy Patan

NA ŚWIECIE

Problemy świata arabskiego

W Tunisie rozpoczęła się wczoraj kolejna sesja Rady Ligi Państw Arabskich. W obradach uczestniczą ministrowie spraw zagranicznych 21 państw członkowskich oraz OWP. Omawiane mają być takie kwestie jak konflikt irańsko-irański, sytuacja na okupowanym przez Izrael południu Libanu, stosunki państw arabskich z Europą i „czarną” Afryką.

Torturowanie więźniów w Paragwaju

Mającą siedzibę w Nowym Jorku Organizacja Praw Człowieka „American Watch” oświadczyła, że istnieje dowody świadczące o systematycznym torturowaniu więźniów w Paragwaju przez prawicowy reżim Alfredo Stroessnera.

„Order Uśmiechu” dla indyjskiego artysty

W ambasadzie polskiej w Delhi odbyła się uroczystość wręczenia indyjskiemu artyście grafikowi B. A. Reddy „Orderu Uśmiechu” przyznawanego mu przez dzieci polskie. Dzięki temu za odznaczenie B. A. Reddy mówił o swojej sympatii do Polski i wyraził chęć odwiedzenia naszego kraju.

W KRAJU

Depesza kondolencyjna

W związku z tragicznym w skutkach wypadkiem w Kopalni Węgla „Vulcan” prezes Rady Ministrów Zbigniew Messner przesyłał depeszę kondolencyjną na ręce premiera rządu Socjalistycznej Republiki Rumunii Constantina Dascalescu.

Podwyżka diet

Decyzją Rady Ministrów diety pracowników za czas podróży służbowych na obszarze kraju podwyższają się ze 180 zł do 240 zł za dobę. Uchwała Rady Ministrów w tej sprawie obowiązuje z dniem ogłoszenia jej w Monitorze Polskim numer 7, noszącym datę 17 marca bieżącego roku.

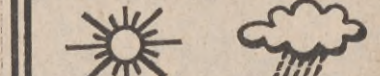
Z Kalendarza

Każdy ma dość siły, żeby wręczystwieć to, o czym jest przekonany. (Johann W. Goethe)

Imieniny — Marii, Ireneusza, Włodzisława.

1922 — powstała Komunistyczna Partia Brazylii.
1821 — po 12 latach walki zbrojnej z tureckim okupantem Grecja uzyskała niepodległość.
1634 — pierwszy osadnik angielski przybył na kontynent północnoamerykański.

Słońce wschodzi o 5.28, zachodzi o 17.57.



Dziś na Pomorzu Środkowym przewidywane jest zachmurzenie duże z przejaśnieniami, temperatura w nocy od 0 do 3 stopni, w ciągu dnia do 9 stopni. Wiatr umiarkowany, okresami porywisty, południowo-zachodni. (ho)

Coraz więcej wieprzowiny

Tłok w punktach skupu żywca

(Inf. wł.) Od dłuższego czasu w punktach skupu trzody chlewnej panuje ożywiony ruch. W styczniu i lutym br. w obu województwach — koszańskim i śluskim — skupiono o 40 proc. więcej świń niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Tendencje wzrostowe nadal utrzymują się. W tym miesiącu Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Koszalinie, w porównaniu z rokiem ubiegłym, zakupiło trzody chlewnej o połowę więcej.

Skup byłaby w dwóch pierwszych miesiącach br. w koszańskim był o 15 proc. wyż-

szy niż rok temu. W woj. śluskim kształtował się natomiast na poziomie ubiegłorocznym. Obecnie nie notuje się żadnych zmian.

Na szczęście, nie ma zwiększonej podaży mięsa ani krów. Jest ona taka, jak w roku ubiegłym, a krów — nawet nieco niższa.

Srednia waga dostarczanego do punktów skupu bydła w styczniu wyniosła 430 kg, a w lutym 420 kg. Jest średnio o 10 kilogramów wyższa niż była rok temu. To zjawisko bardzo pozy-

(dokończenie na str. 2)

R. Reagan nie rezygnuje z pomocy dla „contras”

Waszyngton (PAP). Prezydent USA, Ronald Reagan, udzielił wywiadu amerykańskiemu tygodnikowi „Time” w którym raz jeszcze potwierdził zamiar udzielenia zwiększonej pomocy kontrrewolucjonistom nikaraguańskim, dążącemu do obalenia prawowitego rządu tego kraju.

Reagan postawił specyficzne ultimatum rządowi nikaraguańskiemu stwierdzając, iż sandini-

stów czeka klęska, jeśli nie zgodzą się na „polityczne rozwiązanie”, w ramach którego zrezygnują z pełni władzy w swym kraju.

Prezydent USA nie wykluczył możliwości wysłania wojsk interwencyjnych do Nikaragui w celu obalenia sił rządu sandinowskiego, stwierdzając niedwuznacznie, iż „taki dzień może nastąpić”.

SAMOLOTEM ZA KOMETĄ HALLEYA

Praga (PAP). Zaledwie kilka godzin można było kupować bilety na samolot, wyruszający w stronę... komety Halleya. Wprawdzie wzniesie się on zaledwie 16 tys. metrów nad ziemię, ale i tak lot ponad chmurami umożliwi 76 osobom zobaczenie sławnej komety, z ziemi — na skutek zachmurzenia i pyłów przemysłowych — słabo widocznej.

Na pomysł zorganizowania w nocy z 25 na 26 bm. „wyprawy astronomicznej” wpadli miłośnicy astronomii z Bratysławy, którzy przy pomocy władz miasta wynajęli specjalny samolot. Lot będzie trwał godzinę i 10 minut, koszt udziału wynosi 370 koron.

Przewodniczący Prezydium KC ZKJ Vidoje Žarković z wizytą w Polsce

(dokończenie ze str. 1)

Rozległy się dźwięki hymnów Jugosławii i Polski. V. Žarković w towarzystwie W. Jaruzelskiego przyjął raport dowódcy Kompanii Reprezentacyjnej WP złożonej z żołnierzy trzech rodzajów sił zbrojnych, a następnie przeszedł przed frontem kompanii, oddał pokłon sztandarowi i pozdrowił żołnierzy.

Ceremonię na lotnisku zakończyła defilada Kompanii Reprezentacyjnej WP.

Pierwszym punktem programu wizyty była uroczystość złożenia przez jugosłowiańskiego gościa wieńca na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. W pobliżu grobu zgromadzili się mieszkańcy stolicy. Po odegraniu hymnu Jugosławii V. Žarković złożył pod kolumnadą Grobu Nieznanego Żołnierza wieniec opasany czerwoną szarfą z napisem: „Polakom poległym za wolność i niepodległość — delegacja Związku Komunistów Jugosławii”.

Uroczystość na Placu Zwycięstwa zakończyła się odegraniem hymnu państwowego Polski. V.

Žarković dokonał wpisu do księgi pamiątkowej.

Z kolei w gmachu KC PZPR odbyły się rozmowy delegacji polskiej i jugosłowiańskiej pod przewodnictwem W. Jaruzelskiego i V. Žarkovića. Zaakcentowano w nich zwłaszcza rozwój współpracy polsko-jugosłowiańskiej we wszystkich dziedzinach. Dobrze rozwijają się stosunki

gospodarcze, kooperacja przemysłowa.

W czasie rozmów wymieniono poglądy na temat sytuacji międzynarodowej, wyrażając zamierzenie jej zaostreniem.

Po południu, Wojciech Jaruzelski spotkał się z „czterema oczami” Vidoje Žarkovićem zaś Józef Czerwik przeprowadził rozmowę z Dobriwojem Vidiciem. (PAP)



Na zdjęciu: rozmowy między delegacją polską a jugosłowiańską.

CAF - M. Langda

Czy wpłyną do zatoki Wielkiej Syrti?

Waszyngton (PAP). Trwają za krojone na szeroką skalę manewry amerykańskiej floty i lotnictwa w pobliżu wybrzeży libijskich. Rzecznik Departamentu Obrony USA przyznał, iż „zgodnie z harmonogramem ćwiczeń” amerykańskie myśliwce do konają lotów wzdłuż wybrzeży Libii, w tym także w rejonie zatoki Wielkiej Syrti, uznanej — jak wiadomo — przez Libię za jej wody terytorialne.

Rzecznik Pentagonu poinformował z kolei, iż „punkt kulminacyjny” manewrów przypada w dniu zakończenia ćwiczeń — 1 kwietnia. Przyznał, iż w obecnych manewrach biorą udział 3 amerykańskie lotniskowce — „Coral Sea”, „America” i „Saratoga” oraz pewna liczba jednostek VII Floty USA.

Po kradzieży w Katedrze w Gnieźnie

Znaleziono porzucone przez złodziei skrzydło anioła

Trwa śledztwo mające na celu wykrycie sprawców kradzieży w Katedrze Gnieźnieńskiej i dewastacji sarkofagu — relikwiarza świętego Wojciecha. Jak poinformowano dziennikarza PAP w Prokuraturze Wojewódzkiej w Poznaniu, zakończone zostały czynności związane z oględzinami miejsca przestępstwa; zabezpieczono wszystkie ślady i udostępniono katedrę wiernym.

Obecnie trwają przesłuchania osób, które mogłyby naprowadzić na ślad złodziei. Należy podkreślić aktywną postawę wielu ludzi przekazujących informacje, które — ich zdaniem — mogłyby być przydatne w prowadzonym śledztwie. Wszystkie te okoliczności są sprawdzane skrupulatnie, a żaden sygnał czy informacja nie są lekceważone przez prowadzących śledztwo. Podkreślić należy wielką gotowość, zarówno mieszkańców Gniezna jak i innych regionów, do niesienia pomocy organom

śledczym w wykryciu sprawców; wiele sygnałów dotyczących kradzieży napłynęło jeszcze przed ogłoszeniem komunikatu o wyznaczeniu przez ministra kultury i sztuki wysokiej nagrody za pomoc w odzyskaniu bezcennego zabytku.

Podczas prowadzonych oględzin znaleziono jedno z ulamanych skrzydeł anioła, a także nie wielki fragment srebrnej blachy z wieka trumny, którą sprawcy najpewniej zgubili po dokonaniu kradzieży, wycofując się do okna katedry. (PAP)

Wnioski na przewozy kolonijne tylko do 28 bm.

(Inf. wł.) W Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych trwają przygotowania do przewozów kolonijnych dzieci i młodzieży w ramach tegorocznej akcji letniej. Obecnie ustalane są relacje i terminy przewozu poszczególnych grup w specjalnych pociągach kolonijnych lub w pociągach kursujących według stałego rozkładu jazdy. Zdecydowano już, że — wobec szczególnego nasilenia ruchu pasażerskiego w okresie szczytów przewozowych — nie będą rezerwowane dla uczestników kolonii i obozów letnich miejsca w przedziałach, bądź też całe wagony w pociągach stałego kursowania w następujących terminach: od 29 czerwca do 2 lipca, od 14 do 16 lipca, od 29 lipca do 2 sierpnia, od 14 do 16 sierpnia oraz od 29 sierpnia do 2 września br. Organizatorzy wycieczek letniego mogą jeszcze do 28 marca br. składać wnioski na przewóz dzieci koleją w Zarządzie Handlowo-Przewozowym Pomorskiej DOKP, ul. Korzeniowskiego 1, 70-211 Szczecin (pokoje 140). Tam też można uzyskać telefonicznie (numery telefonów: 366-52 lub 41-33-22) wszelkie informacje na temat możliwości przewozu grupy kolonijnych w określonych relacjach i terminach. (w)

Zwiększono ryczałty samochodowe

W związku ze wzrostem cen paliw minister komunikacji postanowił podnieść stawki ryczałtów, które przysługują osobom używającym prywatnych pojazdów do celów służbowych. Zarządzenie na ten temat ma moc prawną od 1 lutego br., a ukazało się w „Monitorze Polskim” nr 4 z 28 lutego br.

Postanowiono, że pracownicy używający własnego pojazdu do wyjazdów służbowych, na podstawie zezwolenia kierownika jednostki organizacyjnej (a ten na podstawie zezwolenia właściwego organu), mają prawo do wyższego zwrotu kosztów na podróż swoim pojazdem, np. na delegację. Dotąd za przejeżdżanie 1 km samochodem osobowym przysługiwał zwrot w wysokości 9,50, a teraz 11 zł. W przypadku motocykli stawki te zostały zwiększone z 3,70 do 5,60 zł, a motorów z 2,20 do 3,30 zł.

Zamknięcie dochodzenia w sprawie H. Kohla?

Bonn (PAP). Prokuratorzy w Koblenz i Bonn prawdopodobnie zamkną dochodzenie w sprawie kanciera Helmuta Kohla — donosi hamburski „Bild”.

Dochodzenie przeciw kancierzowi, zarzucając mu składanie nieprawdziwych zeznań dotyczących finansowania partii, zostało zamknięte z powodu braku dowodów — informuje gazeta.

Prokuratorzy doszli do wniosku — zdaniem gazety — że dowody są zbyt nieprzekonywujące, aby wytoczyć oskarżenie.

Dochodzenie przeciw kancierzowi wszczęto w ub. miesiącu wskutek informacji członka partii Zielonych, Otto Schily'ego, który stwierdził, że kancierz złożył fałszywe zeznania przed komisjami parlamentarnymi za przecząc jakoby wiedział o funduszach otrzymanych przez partię z koncernu Flicka.

Potępienie eksplozji jądrowej w USA

Helsinki (PAP). Eksplozja jądrowa w stanie Nevada została przeprowadzona wbrew opinii społeczeństwa USA i całego świata — stwierdza się w opublikowanym w stolicy Finlandii oświadczeniu Światowej Rady Pokoju. Fakt ten ponownie zwrócił uwagę wszystkich krajów na obecną niebezpieczną sytuację międzynarodową. Kontynuacja badań z bronią jądrową stanowi element składowy przygotowań do realizacji programu „wojen gwiazdowych”, które stanowią zagrożenie dla stosunków między Wschodem a Zachodem — podkreśla się w dokumencie.

Światowa Rada Pokoju zwróciła się z apelem do działaczy pokojowych, w tym również w USA, o wpłynięcie na administrację waszyngtońską, aby wstrzymała się z wszystkimi do świadczeniami z bronią jądrową.

Tłok w punktach skupu żywca

(dokończenie ze str. 1)

tywne. Przeciętna waga odstawianych świń wynosi 110 kg. Duże dostawy trzody chlewnej stwarzają określone trudności z zagospodarowaniem jej. W marcu ubiegłego roku Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Koszalinie skupiło 52,5 tys. świń, a szacuje się, że w tym miesiącu skup wyniesie 80 tysięcy sztuk. Aby zagospodarować takie ilości zwierząt, ludzie zatrudnieni przy uboju trzody chlewnej pracują na dwie wydłużone zmiany. Część świń wysła się do uboju do województwa ościennych.

Ile benzyny w II kwartale

Jak informuje Ministerstwo Gospodarki Materiałowej i Paliwowej, zostały ustalone na II kwartał 1986 r. jednostkowe normatywy sprzedaży benzyn silnikowych (etylny 78 i etylny 94) na podstawie kart benzynowych, prywatnym posiadaczom pojazdów z silnikami benzynowymi i jednostkom gospodarki nieuspołecznionej.

Uwzględniając możliwości podaży benzyn w I półroczu 1986 r., jednostkowe normatywy sprzedaży benzyn pozostają w II kwartale br. na tym samym poziomie jak w I kwartale br. tzn. na je-

Na wielkanocny stół

(dokończenie ze str. 1)

(Inf. wł.) Przedświąteczna gorączka opanowała słupskie organizacje handlowe. Od dziś do 28 bm. czynne będą liczne kiermasze, przygotowane przez PSS, WSS „Społem”, Centralę Rybną, spółdzielczość ogrodniczo-pszczelarską, PGO, a także WPHW, rzemiosło i RSW „Prasa, Książka, Ruch”.

Przed świętami największym powodzeniem cieszyć się będą zapewne kiermasze, na których można będzie kupić coś na świąteczny stół. Głównym ich organizatorem jest słupska PSS. Na specjalnie przygotowanych stoiskach przy ulicach Zawadzkiego i Starzyńskiego oraz w wielu sklepach — m. in. w Delikatessach, Domu Chleba — a także w lokalach gastronomicznych i kilku zakładach pracy, w których funkcjonują stołówki PSS prowadzona będzie sprzedaż wyrobów garmatycznych i ciast. Handlowcy obiecują duży wybór rozmaitych potraw z ryb, drobiu oraz z mniej popularnych gatunków mięsa: baraniny, koniny. Do nabycia będą paszety, pieczone, galaretki, poledwica z indyka, ryba po grecku, śledź po japońsku i wiele innych smakołyków.

Równie okazałe zapowiada się wybór ciast świątecznych. Nie powinno zabraknąć tradycyjnych mazurków, bab wielkanocnych, rozmaitych tortów, strucli, jableczników itp.

PSS przygotowała również kiermasz rybny, na którym słupszczanie nie będą mogli zaopatrzyć się m. in. w śledzie solone oraz rozmaite konserwy rybne. Swój kiermasz uruchomi także „Centrala Rybna”.

We wszystkich miastach województwa słupskiego, przedświąteczne kiermasze organizuje również WSS „Społem”. W Słupsku świąteczne potrawy i ciasta serwować będą klientom, rzecz jasna na wynos, Karczma „Pod Kłuką” oraz Karczma Słupska. Oferta wyrobów, podobnie jak na pozostałych kiermaszach, ma być duża. (I)

W Słupsku

Plenum WK ZSL

(Inf. wł.) Wczoraj w Słupsku obradowało plenum WK Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Dokonano podsumowania doboru słupskiej organizacji w polowie kadencji. W ciągu dwu ostatnich lat zanotowano znaczny rozwój szeregu stronnictwa. Na początku 1986 roku, organizacja liczyła ponad 8 tys. członków. Jest to — jak podkreślono — wynik atrakcyjności programu stronnictwa, konsekwentnej realizacji zamierzeń. Wskazano jednak na potrzebę większej pracy z młodzieżą.

W dyskusji wskazywano na wzrost aktywności kół i instan-

cji stronnictwa, na duży udział członków ZSL w pracach rad i przedstawicielstw społecznych. Zająto się także analizą problemów wsi i rolnictwa.

Więcej uwagi w najbliższym czasie trzeba poświęcić poprawie zaopatrzenia w nawozy sztuczne i części zamienne.

W części organizacyjnej dokonano wyboru wiceprezesa WK ZSL. Plenum wybrało na tę funkcję Stanisława Kadziela, byłego głównego księgowego w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Człuchowie, później wiceprzewodniczącą Zarządu Wojewódzkiego ZMW w Słupsku. (gip)

Zostaniej chwilę

Policeja szwedzka prowadząca śledztwo w sprawie zamordowania Olofa Palmego rozkolportowała 24 bm. nowy portret pamięciowy. Przedstawia on twarz mężczyzny w wieku ok. 35 lat, wzrostu 190 cm, silnie zbudowanego ciemnego blondyna, który nie jest wprawdzie podejrzany o bezpośrednie zabójstwo szwedzkiego polityka, lecz był dwukrotnie widziany gdy go śledził, tuż przed tragicznym wydarzeniem. Być może był to jeden ze współuczestników zamachu; policja odmawia jednak wyjaśnienia, na czym opiera swoją teorię o roli poszukiwanego.

Nowy premier Francji Jacques Chirac zapowiedział, że już na początku wiosennej sesji parlamentu, która zaczyna się 2 kwietnia, wystąpi z wnioskiem o wotum zaufania dla swego rządu. Konstytucja wcale nie zobowiązuje go do tego i w historii V Republiki niejednokrotnie tak bywało, że nowo mianowany premier dopiero po paru tygodniach występował z wnioskiem o wotum zaufania.

Jak píše hamburski „Stern”, Wielka Brytania zamierza dostarczyć na początku czerwca Arabii Saudyjskiej, w ścisłej tajemnicy, pierwsze z 72 samolotów bojowych „tornado”. Maszyny zostały zamówione przez Saudyjców we wrześniu 1985 r.

W stolicy Grecji eksplodowała bomba podłożona pod znajdującym się w jednym z tutejszych parków pomnikiem Harry'ego Trumana. Wybuch nastąpił przed rozpoczęciem się 25 km. wizytą sekretarza stanu USA George'a Shultza w Grecji. Do zamachu przyznała się podziemna anarchistyczna organizacja pod nazwą rewolucyjna grupy Christosa Kassimisa.

Przyczyną karygodne wypalanie trawy

Płoną lasy

Wraz z nadejściem wiosny praktykowany jest niestety, zwyczaj wypalania przez nierozważnych rolników trawy na łąkach i to często w pobliżu kompleksów leśnych. W ciągu kilku ostatnich dni marcowych było to przyczyną licznych pożarów lasów.

Warto przypomnieć, że wypalanie traw na łąkach jest zabronione; sprawcom takich praktyk grozi kara grzywny do 50 tys. zł. Bezmyślne zaś rozniecanie ognia w bezpośrednim sąsiedztwie lasu jest czynem szczególnie karygodnym. (PAP)



Rybacki balticki rozpoczęli nowy okres połowowy. Choć na Bałtyku dryfują jeszcze wielkie pola lodowe, kutry kołobrzelskiej „Barki” starają się wykorzystywać maksymalne możliwości łowcze. Obecnie łowi się głównie szprot, który występuje w dużych ilościach. Na zdjęciu: wyladunek szprot z kutra Kol-176 dowodzonego przez szypa Juliana Gajdzickiego.

CAF - Jerzy Undro

Konsul chiński w Słupsku

(Inf. wł.) Wczoraj, na terenie województwa słupskiego z kurtuazyjną wizytą przebywał konsul generalny Chińskiej Republiki Ludowej Wang Gan-ghua. Został on przyjęty przez przewodniczącą WRN Mieczysława Wójcikę i wojewodę Czesława Przewoźnika. Był także gościem prezydenta Słupska. (a)

Śladem publikacji

„Stary człowiek...”

W artykule pt. „Stary człowiek” z dnia 13 marca br., powołując się na informacje uzyskane podczas ostatniego posiedzenia Komisji Zdrowia, Spraw Socjalnych, Sportu i Turystyki ki WRN w Koszalinie, wymieniam kilka miejscowości, w których częściowo funduszu przeznaczony na opiekę społeczną wykorzystano do innych celów. Znalazł się wśród nich Kołobrzeg. Nielustnie, bowiem — jak się okazało — nadużycie, o którym była mowa w artykule, dotyczyło nie miasta, lecz gminy Kołobrzeg. Za nieprecyzyjną informację — przepraszamy. (ka)

Co naprawdę decyduje o wygranej? Pod takim tytułem w sobotnio-niedzielnym wydaniu „Życie Warszawy” opublikowało rozmowę z członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR – **Marianem Woźniakiem**. Punkt wyjścia rozmowy stanowi stwierdzenie, iż kraj nasz stoi obecnie przed koniecznością przyspieszenia rozwoju społeczno-gospodarczego, aby nadrobić utracony czas zacząć lepiej zaspokajać potrzeby społeczne.

W TYM celu trzeba pokonać wiele różnorodnych ograniczeń materialnych, a tak że w sferze świadomości. Konieczność nowego etapu – stwierdził M. Woźniak – nie jest dostrzegana gołym okiem przez przeciętnego obywatela. Wynika ona z oceny zjawisk i tendencji gospodarczych, a także technicznych i naukowych, jakich dokonujemy przy różnych okazjach,

przez mechanizm gospodarczy przedsiębiorstwa dociera do obywatela i mówi mu, że trzeba będzie cię zwolnić, bo obsada jest zbyt liczna, albo musisz zmienić swoje kwalifikacje i do uczyć się, albo że musisz robić to co dotychczas, ale więcej – to budzi to znaczny opór nie tylko bezpośredniego zainteresowanego, ale i czasami większości załogi. Dlatego za sprawę naj-

trudniejszą należy uznać przewyższenie oporu wynikającego z inercji postaw ludzi, inercji w wykorzystaniu mechanizmów gospodarczych, aby wymusiły pożądaną postawę przedsiębiorstw. Doskonalenie mechanizmów i postaw musi obowiązywać wszystkich i wszystkie szczeble od centrum do przedsiębiorstwa i odwrotnie.

Obszerna część rozmowy poświęcona jest reformie i ocenie skuteczności jej mechanizmów. Wskazując na doświadczenia 4-letniej praktyki reformy M. Woźniak skonstruował, iż pozwalają one na postawienie tezy, że mechanizm finansowo-ekonomiczny to zaledwie część sprawy. Po to, aby dokonać dalszego postępu i uzyskać znaczny efekt, trzeba zmienić postawy ludzi. Przytaczając przykłady rozdrożnienia ocen w zależności od tego czy jest się reprezentantem załogi, przedsiębiorstwa czy też konsumentem, sekretarz KC zwrócił m. in. uwagę na problemy zatrudnienia. Wiele jest np. krytycznych uwag, że po 4 latach reforma nie wymusiła racjonalnego zatrudnienia. Narzekamy na brak ludzi, a jednocześnie 1.200 tys. osób w kraju codziennie opuszcza pracę. M. in. wprowadzenie pełnopłatnych zwolnień zwiększyło absencję, ale uregulowanie tych kwestii natra-

fia na sprzeciw związków zawodowych. Poruszając problem relacji wydajności efektów pracy i płac M. Woźniak stwierdził m. in., iż zakładaliśmy w reformie, że nacisk samorządu na kierownictwo przedsiębiorstw będzie tak silny, że wymusi lepszą pracę, korzystniejsze proporcje w zatrudnieniu, wzrost wydajności. Ten nacisk występuje, ale nie wszędzie a bywa też, że skierowany zostaje na walkę o wyższe płace, ale nie jako rezultat wzrostu wydajności. Realizacja wzrostu spożycia zależy od postępu gospodarczego, od efektywności. A oznacza to zmniejszenie zużycia materiałów w przemyśle i budownictwie, zmniejszenie energochłonności produkcji i wzrost wydajności pracy. Formułując receptę na osiągnięcie tych celów M. Woźniak stwierdził, iż we wszystkich tych podstawowych kwestiach stawiamy na rozwiązania o charakterze systemowym i wymieniał m. in. zakłady dowodowe systemy płac, pionierskie przedsięwzięcia nad wartościową pracę, zachęty do wykorzystania materiałów i energii oraz bodźce, które mają doprowadzić do proekspansyjnego ukształtowania gospodarki a także mechanizmy sprzyjające postępowi technicznemu.

Odnosząc się do pytania o zasięg działania reformy sekretarz KC ocenił, iż naprawdę w warunkach reformy działa u nas ok. 40 proc. przedsiębiorstw, one wcześniej niż inne uwierzyły, że będą ostre kryteria i silne bodźce w reformie i albo zmniejszy zatrudnienie, albo szukały możliwości zwiększenia wydajności, rozszerzenia eksportu. Dziś są w reformie znakomicie osadzone. Reforma gospodarcza jest swoistym kompromisem między brutalnymi wymaganiami ekonomicznymi a możliwościami zaakceptowania ich przez społeczeństwo. Reforma wymaga zasadniczej zmiany w mechanizmach, sposobie gospodarowania. Jest to jednak zmiana, która nie odbywa się bezboleśnie. Adaptacja tego procesu przez społeczeństwo musi być rozłożona w czasie.

FORMUŁUJĄC w końcowej części rozmowy wniosek generalny M. Woźniak stwierdził, że chociaż mówimy o tym, że reforma jest czasami pewnym kompromisem, to musimy zacząć coraz bardziej przestrzegać ekonomicznych reguł gry, gdyż w ostatecznym rachunku to zdecydowanie o poziomie życia. Nasze zamierzenia i sposoby rozwiązywania generalnych kwestii – podkreślił – przedstawiliśmy do dyskusji przed X Zjazdem PZPR. Za nie słychanie istotne uważa wyniki tej dyskusji i decyzje Zjazdu dla przełamania różnych barier rozwojowych, spośród których za najtrudniejszą uważa barierę świadomości. Musimy uświadomić sobie wszyscy o jak wielką stawkę toczy się gra, jakiego obowiązują reguły i co zdecydowanie o wygranej.

Nie wszyscy jednak wiedzą, komu to zawdzięczamy. Kierowniczka administracji budynków jest ob. Jadwiga Owczarek. Cieszę się, że starania jej i wszystkich pracowników zostały uwiecznione sukcesem, już nie pier-

„Przekażcie te uwagi wyżej...”

Przy stołach zasiadło 45 młodych ludzi i w niewielkiej sali TPPR zrobiło się ciasno. Wszyscy należą do ZMW, mieszkają w okalających Słupsk wioskach. Przybyli do Słupska, aby wziąć udział w dyskusji nad projektem programu partii.

— Przyjechałem tu z organizacyjnego obowiązku – powiedział wstępując bez skrupułów, młody rolnik z Objazdy. W wielu dyskusjach już uczestniczyliśmy, nie zawsze potem widzieliśmy ich efekty. Mam nadzieję, że tym razem będzie inaczej. W trakcie półgodzinnej prelekcji panuje cisza. Sądzić można, że obecnych interesuje wszystko co dotyczy rolnictwa, gospodarki żywnościowej.

— Zbyt powierzchownie potraktowano w programie problemy młodzieży – mówiło o tym dwoje dyskutantów. Sprawom tym trzeba w ostatecznej wersji programu poświęcić więcej uwagi.

Rolnik z Bierkowa posłużył się egzemplarzem wydawnictwa „Fakty i Komentarze”. Otworzył na pierwszej stronie, podkreślił akapit i cytował Engelsa: „Jeżeli program partii musi być czymś, na wzór wysoko uniesionego sztandaru”.

— A taki sztandar – argumentował – musi mobilizować do służby. A więc krócej, treściwie i konkretniej.

Wiadomo było, już przed spotkaniem, że młodzi zdecydowali się na dyskusję głównie nad częścią programu dotyczącą wsi i rolnictwa. Jest w programie fragment, w którym mówi się o doborze formy wyborów formy gospodarowania. Jest też mowa o zainteresowaniu partii socjalistycznymi przemianami na wsi.

— A więc – zapytał członek ZMW w Darnicy – perspekty-

wa, może odległa – ale jednak, kolektywizacja? Jeśli te zdania połączyć z akapitem, w którym mowa o zwiększeniu udziału i znaczenia państwowego sektora rolnictwa – to muszą się rodzić wątpliwości. Wystarczy przecież administracyjny nakaz o zwiększeniu środków do produkcji, maszyn i urządzeń dla sektora państwowego, aby rolnictwo indywidualne przestało być równoprawne.

— Człuchym się pewnie, gdyby partia zainteresowana była współzawodnictwem różnych sektorów, przy równym ich traktowaniu. Chciałbym też, by przy tego rodzaju ocenach decydował tylko rachunek ekonomiczny. A na razie, moim zdaniem, gospodarka indywidualna jest efektywniejsza.

Gdyby nie to ostatnie zdanie... Posypały się kontrargumenty: w NRD, na Węgrzech i w Czechosłowacji nie ma gospodarki indywidualnej, a nikt od lat nie wie, co to kłopoty żywnościowe. Problem więc nie we własności środków produkcji rolnej, ale w należytych jej wykorzystaniu.

— Czy można nie być zainteresowanym rozwojem sektora państwowego – mówił lektor – jeżeli 560 tysięcy małych gospodarstw indywidualnych znajduje się w rękach ludzi powyżej 60 roku życia. Nie da się intensywnie gospodarować na dwu czy trzy hektarach kawałkach. A dziś takich gospodarstw w centralnej Polsce jest większość...

Potem mówiono o rozwoju cy-



wilizacyjnym wsi. Problemem te mu zamierza się poświęcić w działaniach partii wiele uwagi. Awans cywilizacyjny, unowocześnienie infrastruktury społeczno-kulturalnej i technicznej napawa ją optymizmem. Rzecz jednak w tym, aby ciężar tego rozwoju nie spadał wyłącznie na barki mieszkańców wsi.

Oni – zdaniami Marka Wojtasza – są już w dostatecznym stopniu pochłonięci budową szkół, sklepów, przedszkoli, przystanków, chodników, dróg itd. I gdyby bazować tylko na funduszu wiejskim, zmiany byłyby minimalne. Wniosek jeden: więcej środków na wieś, bo samymi czynami społecznymi miasta się nie dogoni.

Postęp na wsi to również oświata. Program mówi o upowszechnianiu średniego wykształcenia opartego na współczesnym zasobie nauk ścisłych oraz wiedzy humanistyczno-społecznej.

— Nie wolno jednak – powiedział nauczyciel Józef Tejc – pomylić kolejności. Dziś istnieje pilna potrzeba wyrównania warunków startu życiowego mieszkańców wsi. Jeśli teraz w mieście mówi się o trudnej sytuacji oświatowej, to co musi się dzieć na nie dołwestowanej od lat wsi? Brak bazy, kadry, wyposażenia. Telewizyjni reporterzy odwiedzają warszawskie szkoły i z uczniami dyskutują o komputerach. Co tam komputery! W niejednej wiejskiej szkole martwią się skąd wziąć fundusze na piłkę, za co zorganizować wycieczkę czy wyjazd do kina. Jaki jest poziom wiedzy o teatrze mogą powiedzieć tylko nauczyciele języka polskiego. Samymi pogadankami luki tej nie wypełnią.

Kiedy po spotkaniu lektor szykował się do wyjścia, jeden z młodych rzekł: „Niech pan przekaze te uwagi wyżej, bo inaczej nasza dyskusja nie miałaby sensu”.

P. Glowacki

Listy

W „Głosie Pomorza” z dnia 1986.03.11. przeczytałam notatkę pt. „Na czele – Szczecinek”. Dowiedziałam się, że nasza Spółdzielnia Mieszkaniowa jest laureatką w konkursie, a osiedle PKWN otrzymało wysoką ocenę. Mieszkam na tym osiedlu. Istotnie jest ono czyste, zadbane i pięknie zielone.

Nie wszyscy jednak wiedzą, komu to zawdzięczamy. Kierowniczka administracji budynków jest ob. Jadwiga Owczarek. Cieszę się, że starania jej i wszystkich pracowników zostały uwiecznione sukcesem, już nie pier-

Wszyscy dbajmy o czystość

Wszyscy raz. Pani kierowniczka niczego i nikogo nie lekceważy, przeciwnie: jest miła, uprzejma, stara się każdemu pomóc. Zgłoszenie awarii, czy uszkodzenia w mieszkaniu jest natychmiast załatwiane – odpowiedni fachowiec pojawia się w domu lokatora jeszcze tego, lub następnego dnia.

Szczególną troską administracja otacza osiedlową zielen. Szkoła tylko, że niektórzy mieszkańcy nie szanują „zielonych pluc”. Patrząc z przyczółka, jak niektórzy młodzi dziewczyny, młodzi chłopcy, matki z dziećmi – spiesząc się na przystanek au-

tobusowy depczą nasze trokliwe plegnowane trawniki, a dzieci szkolne łamią gałęzie drzew, reagując na zwrócenie im uwagi niegrzecznie i agresywnie. Toteż dziękując Pani J. Owczarek za troskę o nasze osiedle, chciałabym zaapelować do nas wszystkich – lokatorów: pomagajmy też w utrzymaniu wokół nas porządku, czystości, nie depczmy trawników, a żyć się nam będzie sympatyczniej...

H. Drewnowska
mieszkanka osiedla PKWN
w Szczecinku

Knajpa w zakładzie

W dniu 20.03.1986 r. około godziny 20.00 wieczorem na terenie zakładu PSKM w Drawsku dwóch pracowników tego przedsiębiorstwa na czele z Jackiem Libackim, po której Ryszard N. usiłował przeskoczyć portierkę, pani S. w wykonywaniu obowiązków służ-

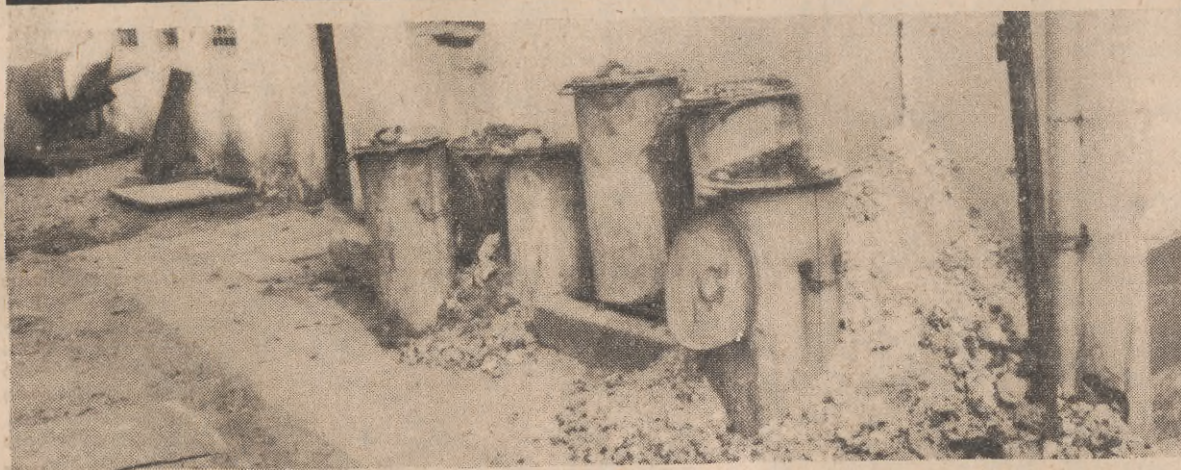
bowych, polegających na wydaniu, zapasnego w dzień psa, mieszkankę Drawska Pomorskiego Urszuli Wrótko. Szarpał portierkę, niszczył jej rękaw ubrania. Interweniowali funkcjonariusze MO drawskiego RUSW bardzo szybko i skutecznie, za co należy im się podziękowanie. Dwóch kompanów Ryszarda N. przed przyjazdem MO uciekło. Na pytanie funkcjonariusza MO, dlaczego jest na terenie zakładu pijany, odpowiedział, że pił od rana i kierowniczka (chyba ADM-u) nie zabrania pić przy wywozie śmieci.

Sprawa znajduje epilog chyba na kolegium. Zachodzi pytanie, co robi kierownictwo ADM-u, tolerując picie

Z redakcyjnej pocztą

w czasie pracy i w zakładzie? A może należałoby przypomnieć stare przyśłówki: „Ryba psuje się od głowy” i za takie wyryki pijaństwa należy karać pracownika, jak również kierownictwo ADM-u, za brak przeciwdziałania picia wódki przez pracowników, bo to zdarza się często.

Antoni Lewicki
z Drawska Pomorskiego



Barwice. Jeden z licznych obrazków w Barwicach.

Fot. J. Patan

Tym razem była to kontrola szczególna, odbiegająca od rutynowych schematów. Uważnie i wszechstronnie zajęła się przygotowaniem sprzętu rolniczego do wiosennych prac polowych, sprawnością organizacyjną wielu jednostek obsługi rolnictwa. Zapowiedziano ją z wielodniowym wyprzedzeniem, także za pośrednictwem „Głosu”. Każdemu dano szansę na przygotowanie się, zmobilizowanie sił, usunięcie zaniedbań.

Zmobilizowano kilkanaście ekip społecznych inspektorów, wspieranych przez kontrolerów profesjonalnych NIK, Urzędu Wojewódzkiego, Technicznej Obsługi Rolnictwa, funkcjonariuszy straży pożarnej, wreszcie przedstawicieli samorządu spółdzielczego i wiejskiego. W dwóch etapach (kontrola i rekontrola) zwizytowano w Koszalińskim 12 spółdzielni kółek rolniczych oraz 40 podległych im zakładów, 2 Państwowe Ośrodki Maszynowe. Ponadto Delegatura NIK wysłała Wojewódzki Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych i Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym „Agromat”, gdzie interesowano się zaopatrzeniem w części zamienne, akumulatory i ogumienie. Stawka kontroli była wysoka

— po prostu chleb! — Dobre zbiory plodów rolnych. Im lepsze przygotowanie do wiosennych prac, tym większe szanse na dostatek żywności.

Pierwszy etap kontroli, o czym już informowaliśmy, ujawnił przykłady zaniedbań, inercji kierownictwa jednostek, zwykłego niechlujstwa.

Jedną z elementów powinności SKR jest dbałość o sprzęt, konserwowanie maszyn w trudnym, zimowym okresie. Tymczasem inspektorzy często spotykali maszyny nie oczyszczone po jesiennych pracach polowych, nie zakonserwowane, „pod chmurką”, narazem na niszczący wpływ warunków atmosferycznych. W wielu SKR nie zadano sobie trudu, by odciążyć ogumienie, poluzować paski klinowe.

PO KONTROLI IRCh

Sprzęt do wiosennych prac jest sprawny

Jednym z warunków, określających stan gotowości technicznej maszyn do wiosennych prac, jest jesienna weryfikacja tego sprzętu – przedstawiała ona wiele do życzenia. Także zaawansowane remonty w wielu SKR nie było najlepsze. Obok jednostek, wykazujących się wysokim stopniem gotowości technicznej sprzętu nie zabrakło i takich, które miały duże zaległości np. SKR w Ostrowicach, Barwicach, Dygowie. Rekontrola wykazała w tej mierze wyraźny postęp, niemal

we wszystkich jednostkach. Pozytywnie oceniono pełną realizację zleceń rolników indywidualnych na naprawę maszyn i sprzętu – odnosi się to do ciągników. Wszystkie zamówienia w tym zakresie w 1985 i 1986 r. w pięciu badanych eskaerach zostały zrealizowane. Niepokoi natomiast niepełna realizacja zamówień na części zamienne do sprzętu potrzebnego w wiosennych pracach. Różnice w zaopatrzeniu poszczególnych SKR są ogromne. Np. SKR w Barwicach

zrealizowała tylko 12 proc. zamówień, natomiast SKR w Świeżynie w 90 proc. Lepsze jest zaopatrzenie w ogumienie i akumulatory – większość spółdzielni nie odczuwa braków.

Badania kontrolne w „Agromie” w Koszalinie, wykazały, że producenci i dostawcy potwierdzali zamówienia, jednak ich realizacja znacznie odbiegała od deklaracji. W 1986 r. „Agroma” ko szalińska otrzymała deklaracje na dostawę części zamiennych do kombajnów, bron, rozrzuśników obornika i sadzarek do ziemniaków w 100 proc., natomiast do sieciarek samobieżnych, tylko w 45 proc. Brak części zamiennych uniemożliwił np. naprawę 3 ciągników w POM w Wiewowie, dostarczonych przez rolników indywidualnych. Z kolei SKR Wierzchowo z tego samego powodu nie mogła wykonać w akcji wykopkowej kombajnu ziemniaczanego. Zastanawia też fakt, że w ubiegłym roku wszystkie badane eskaery za kupiły niewiele nowego sprzętu, mimo przydziałów. Na ogół przy czynia tkwi w niedostatkach pieniędzy, przy czym eksploatowany sprzęt rolniczy wykazuje już du

ży stopień zużycia. Problem ten na pewno zasługuje na głębszą refleksję.

Oceniono też stan zaplecza technicznego, warunków pracy, ochrony mienia społecznego, porządku. W kilku zakładach podległych SKR w Świeżynie (Biesiekierz, Stare Bielice, Cewino) stwierdzono duże zagrożenie pożarowe i naruszenie wymogów bhp, podobnie w zakładach SKR w Będzinie (Dobrzyca, Mścięc).

A wnioski końcowe? Energiczne, rygorystyczne działania podjęte podczas pierwszego etapu kontroli oraz polecenia zrealizowane do czasu rekontroli przyniosły efekty. Większość zaniedbań usunięto, zwiększono tempo remontów.

W ocenie Wojewódzkiego Oddziału Delegatury NIK ds. Inspekcji Robotniczo-Chłopskiej w Koszalinie osiągnięty po drugim etapie kontroli stan gwarantuje sprawne przeprowadzenie wszystkich wiosennych prac polowych. Oby tak było.

Jerzy Rudzik

JAK I co myśli młode pokolenie Polaków o swojej przyszłości? Czy dyskutujemy obecnie projekt Programu PZPR trafia do niego? Czy pobudza je go aktywność? Czy wpływa na dokonywanie wyborów zawodowych, społecznych i osobistych aspiracji? Na te tematy wypowiadają się młodzi ludzie ze Słupska: Bożena Krasula z Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego, Wanda Straszewska, radna WRN, wiceprzewodnicząca ZM ZSMP, Dariusz Sarnowski — u-

jest kwestia startu, awansu. Jest on wciąż nierówny, chodzi nie tylko o odniesienia miasto — wieś, a także w zakładach pracy. Trzeba oceniać ludzi, także i młodych według tego co i jak robią. Nie stwarzając podziału na młodzi i starzy.

Dariusz Sarnowski: Zbyt często nie dostrzegamy młodzieży, która uczy się, dobrze pracuje, jest aktywna społecznie. To najczęściej powoduje, że młodzi z niedowierzaniem patrzą w

simy solidnie wziąć się do roboty. A powiedzmy sobie szczerze, obecnie ludzie nie szanują pracy, nie oszczędzają surowców, materiałów. Traktuje się wszystko byle jak. Zwolniony za picie alkoholu w zakładzie pracy, bez kłopotu znajdzie sobie zajęcie gdzie indziej. A młodzi chcą widzieć i komentować. W każdym zakładzie powinien być realizowany program adaptacji społeczno-zawodowej. Niestety w większości przypadków takie programy są tylko na papierze. Młodych trzeba zapoznać nie tylko z jego stanowiskiem pracy, ale także z zakładem, jego specyfiką, zadaniami. Trzeba w nim ożywić wyobraźnię, obudzić zaangażowanie emocjonalne. Należałoby powrócić np. do pasowania absolwentów szkół zawodowych na pracowników zakładu. Stanowiłoby ono ważne przeżycie dla młodego człowieka, rozpocząłby swój start zawodowy. Również dobrze zorganizowane współzawodnictwo pracy może silnie wiązać z zakładem pracy, może tworzyć perspektywę dla zakładowego kolektywu, w tym szczególnie dla młodych. Taką perspektywę stanowi również szeroka lista kadry rezerwowej w moim zakładzie. Są na niej najlepsi fachowcy, w tym także młodzi. Przy tym pragnę podkreślić, że wiele kierowniczych stanowisk w Famarolu, sprawują młodzi. To jest dobry prognostyk.

Z. Rutkowski: Patrząc należy przed siebie. Trzeba być więcej niż przeciętnym w pracy, w życiu społecznym, w rodzinie. Potrzebne są jednak mechanizmy, które wyzwolą energię ludzi młodych. My, w szkole szczególnie, do tego poświęcamy kształtowanie postaw politycznych i etycznych. Znaczny wkład w tę pracę ma organizacja ZSMP.

WSPÓLNYMI SIŁAMI

W. Zawadowicz: Postawiliście przed nami pytanie: Czy mamy świadomość w czym powinni nam pomóc starsi a co chcemy zrobić sami? Myślę, że wszystko, co dotyczy młodego pokolenia zależy przede wszystkim od nas. Jeśli sami nie będziemy dążyć do osiągnięcia celów zawartych w programie, niewiele może zmienić się w naszym życiu. Musimy więc być wszędzie tam, gdzie decyduje się nasza przyszłość!

W. Straszewska: Nie negujemy dorobku starszych, jak nam niektórzy próbują sugerować. Czy to takie dziwne, że chcemy żyć normalnie? Że się niepokoiemy? Że chcielibyśmy szybciej osiągnąć zamierzone cele? Nie trzeba stwarzać sztucznych podziałów na starych i młodych. Doświadczenie, mądrość życiowa powinny iść w parze z inicjatywą, energią młodych.

B. Krasula: Inicjatywa młodych nie może być ograniczana, a często tak bywa.

Z. Rutkowski: Aktywność, ambicje i aspiracje młodych nie powinny być odczytywane, jako chęć eliminacji starszych. Do osiągnięcia zamierzonych celów potrzebne jest większe zrozumienie ludzi, porozumienie, współdziałanie. Stanie na uboczu, przypatrywanie się szkodzi samemu sobie. Potrzebne są nam wzorce, szukamy ich też wśród naszych ojców i matek. Wszak oni stworzyli tę Polskę, postęp cywilizacyjny, mimo że dziś tak często ich się krytykuje za stan naszej gospodarki.

D. Sarnowski: Często się słyszy, że ludzie stali się dzisiaj obojętni, nietolerancyjni, źli. Jest w tym sporo prawdy. Sytuacja ostatnich kilku lat niewątpliwie miała na to wpływ. Nie można oczekiwać niczego od życia, także w stosunkach między ludźmi, nie dając od siebie nic w zamian. W zepoleniu sił młodych dla realizacji wzajemnej większą rolę powinny odgrywać organizacje młodzieżowe. Potrzebne są dobre chęci i dobre plany pracy.

W. Zawadowicz: Musi to być działalność mądra, przemyślana, ukierunkowana. Musimy sobie uświadomić, że tworzą się nowe warunki do działalności młodych. Projekt programu PZPR, choć przykrojony na miarę naszych skromnych możliwości, tworzy przed młodymi taką szansę. Bardzo bym chciał, byśmy wszyscy zrozumieli, że nikt za nas przyszłości nie stworzy. Warto o tym pamiętać, bo nasze dzieci będą nam zadawać trudne pytania... Już za dwadzieścia kilka lat.

Dyskusję przygotowali i opracowali:

Mira Zoltak
Wacław Nowak

PODYSKUTUJMY

Sami kierownicy...

Niech i ja dorzucę swoje dwa grosze do dyskusji przedzjazdowej i bardzo konkretnej wypowiedzi ob. Michała Szemela, pracownika POM Bytów.

Dawno zbierałem się napisać, co myślę o edukacji naszych młodych pokoleń. Do wszystkich profesji wymienionych przez ob. Szemela dodam jeszcze jedną: „kalek życiowych”.

Moja edukacja z lat przedwojennych, to 4-klasowa szkoła po wszechna; około 120 dzieci, dwie klasy i dwóch nauczycieli (nie po 11 uczniów na nauczyciela i nauczyciel bardzo przemęczony). Nauczono mnie czytać, pisać (słabo), drzewka sadzić i szczepić, pszczoły laryzować, szanować pracę przelotnych i starszych. Z tą dewizą musiałem w świat i nigdy nie próbowałem na nikogo narzekać — jeździłem, to sam na siebie.

W jednym zakładzie pracowałem 37 lat na różnych stanowiskach — samodzielnych i kierowniczych. Dopracowałem się do spójności, a pojęcia nieobecne nie usprawiedliwione po prostu nie znam. Nigdy nie była mi obca praca społeczna. Związkiem jestem od 1946 r. (ok. 15 lat przewodniczącym RZ, w tym 6 lat na etacie), przeszedłem 20 lat prezesem Klubu Motorowego, pełniłem dużo funkcji społecznych w zakładzie, mieście i województwie. Nigdy z tego tytułu nie miałem uszczerbku w pracy zawodowej.

Tyle o sobie. Współczuję władzy odgórnej, bo dobrze jest rządzić, dzielić pracę, jeżeli jest komu zadanie przyjąć. Ale jest trochę gorzej, jeżeli od góry do dołu przekazuje się zadania, a tu sami kierownicy, robotnicy nie uświadczyli. Pamiętam, kiedy przybyłem do Szczecinka, to na 180 zatrudnionych było 5 umysłowych, reszta naprawiała poniekąd cięgi i maszyny rolnicze, orała odłogi, siała i zbierała. W ADM-ze był kierownik-księgowo-kasjer w jednej osobie, goniec-sprzątaczką, 10-15 rzemieślników, a dzisiaj jest od wrot. Podobnie było w administracji ogólnej i instytucjach społecznych. To były czasy!

Usłyszałem w radiu wywiad z prezydentem Opola na temat usuwania skutków zimy na drogach i ulicach. Opracowano plan do końca... czerwca, ale nie można go przyjąć. Trzeba przepracować plan, ale będą trudności. Prezydent mówi, że biorąc pod uwagę materiały i sprzęt byłaby możliwość skrócenia terminu, ale nie ma siły roboczej. Redaktor zapytał, czy do takiego zwykłego łatania dziur muszą być duże pieniądze? Ja dodaję: przenieść około

70 proc. planistów do produkcji, a na pewno drogi będą naprawione do końca kwietnia.

W naszym pokoleniu powojennym było dużo kalek fizycznych, a jednak każdy próbował podjąć pracę wedle swych możliwości. Pracowali wszyscy bez sprzętu i materiałów z „drugiej strefy”. Dobrze że była łopata, kilof, taczka, wyremontowany traktor. Od budowaliśmy kraj — ręką nie pytała, za ile. Słowo „za ile?” zaczęło się wkradać do naszego słownika, kiedy zaczęły napływać do zakładów kadry z wyższym wykształceniem. Jeżeli takie słowo padło w zasięgu mojego ucha, to ta osoba niechętnie je pewnie powtórzy (mogę operować przykładami i nazwiskami). Uważam, że takie postawy możemy, niestety, zawdzięczać naszej edukacji zawodowej — od przedszkola do profesora. Mój przedmowa, na którego powołuję się na wstępie, dokładnie to określił.

Kilka milionów obywateli przy było krajowi, przeto nie mogą się oprzeć zdenerwowaniu, kiedy słyszą o niewykonaniu zadań z powodu niepełnego zatrudnienia. Chcemy latać produkcję z dziećmi, babkami. Czyż uważamy, że młode pokolenie potrafi tylko rządzić, ale nie pracować? A przecież, jeśli chce się rządzić, trzeba też umieć pracować. Kiedyś w Waszych ogłoszeniach były oferty pracy: potrzebny inżynier, ekonomista itd. Przeprowadzałem kolegów zmianę i oto dzisiaj całe szpalaty zajmują poszukiwania ślusarzy, frezerów, tokarzy, murarzy, palaczy.

A młodzież? Gnieździ się w kantorkach piwnicznych, na strychach i tylko dajcie jej więcej krzyżówek, bo się nudzi. Wiem dobrze, bo przerabiałem takie po mieszczeniu na biura i każdorazowo kłóciłem się z dyrektorem powiadając, co dzisiaj mamy.

Nigdy nie byłem partyjnym, ale zawsze i wszędzie mówiłem to, co mi się nie podobało, a powtarzałem to, co uważałem, że jest dobre.

Opisałem wszystko trochę chaotycznie, ale jest to tyle, że nie da się w dwóch zdaniach powiedzieć.

Czesław Krawczyk

Dziękujemy naszemu Czytelnikowi za szczerą, odważną wypowiedź, choć wszystkich Jego poglądów nie podzielamy. Zamieszczamy list w naszej dawno nie wykorzystywanej rubryce „Podyskutujmy”, mając nadzieję, że również inni Czytelnicy zechcą podjąć poruszony przez ob. Krawczyka wątek. Czekamy na następne listy. (b)

MŁODZI O SWOJEJ PRZYSZŁOŚCI

Nikt nas w tym nie wyreczy

czeń IV klasy Liceum Medycznego, Włodzimierz Zawadowicz — przewodniczący ZZ ZSMP w Fabryce Maszyn Rolniczych, porucznik Zenon Rutkowski — wykładowca w Szkole Podoficerskiej MO, wiceprzewodniczący ZZ ZSMP.

SPRAWY NAJWAŻNIEJSZE

Włodzimierz Zawadowicz: W 2000 roku większość z nas, tu obecnych będzie miała po 40 lat. Czy w tym okresie będziemy mieli swoje własne mieszkania? Mam duże wątpliwości. Trzeba skrócić ten czas. Musimy to zrobić my — młodzi. Temat ten jest wiodący na wszystkich zebraniach naszej organizacji w Słupsku. Mamy młodzieżową spółdzielnię „Dom nad Słupią”, ale to kropka w morzu potrzeb. Nam chodzi o stworzenie sprzyjających warunków dla budownictwa, zarówno indywidualnego, jak i zakładowego. A tymczasem brakuje terenów. Konieczne są zmiany w systemie kredytowania i jego umarzania itp. U nas w Famarolu chcemy spróbować takiego budownictwa, bez angażowania sił spoza zakładu. A nuż wyjdzie...

Bożena Krasula: U Ciebie w dużym zakładzie, który ma środki, to może i wyjdzie. Ale co ma powiedzieć większość małych zakładów w Słupsku, którym tych środków brak. Co mają powiedzieć młodzi pracujący tak jak ja, w urzędach państwowych? Na przykład pożyczki w zakładzie pracy na budownictwo mieszkaniowe: U nas ich wysokość sięga 30 tys. zł. A na samą działkę budowlaną trzeba kwoty dziesięciokrotnie wyższej. Uważam, że pożyczki na budownictwo mieszkaniowe młodzi powinni otrzymywać także poza zakładem pracy, zakład mógłby poręczać za pracownika. Niezwykle dla nas młodych ważną sprawą

przyszłość, czasem nawet trochę boją się jej. Skończy szkołę i co dalej? Życie przecież nie kończy się na pracy, którą w moim przy padku bardzo lubię. Młodzi muszą myśleć o mieszkaniu, o rodzinie, o tym jak żyć, rozwijać osobowość, być potrzebnymi. Wśród młodzieży szkół średnich znajomość projektu programu jest raczej niewielka. A przecież jest on adresowany nie tylko do dorosłych. Przecież my, dzisiaj dwudziestolatki, będziemy go realizować właśnie dla siebie.

Wanda Straszewska: W moim odczuciu za mało jest konsekwencji w rozliczaniu się z podejmowanych programów i uchwał. Ja, jako radna WRN, myślę z niepokojem, czy te wszystkie wnioski i postulaty zgłaszane w czasie kampanii wyborczej do rad narodowych zostaną zrealizowane? Zdać sobie sprawę, że na to pytanie będę musiała i ja odpowiedzieć. Jest to dla mnie jed na z najważniejszych spraw. Niepokoi mnie jeszcze jedno — rozwój kultury, w tym szczególnie czytelnictwa. Wyraźnie odczuwam, że brak pieniędzy na książki do bibliotek publicznych. Książki, jak wiadomo, są teraz drogie, nie każdego stać na ich kupno, więc powinny być w bibliotekach.

Zenon Rutkowski: Organizujemy spotkania, dyskusje nad projektem programu partii. Staramy się pobudzać do obywatelskiego myślenia. Ważne miejsce zajmować powinno wychowanie młodego człowieka poprzez pracę, w zakładzie pracy.

W. Zawadowicz: Zgadza się z takim postawieniem sprawy. Po domu rodzinnym, szkole, zakład pracy jest ważnym ogniwem wychowującym młodego człowieka, kształtującym jego osobowość. Już na praktykach powinna się rozpocząć adaptacja społeczno-zawodowa. Zie przygotowanie do pracy odbija się negatywnie na dyscyplinie i jakości roboty. Jeśli mamy poprawić warunki życia ludzi, to mu

PERSPEKTYWY TRZEBA TWORZYĆ

D. Sarnowski: Jak tworzyć dla siebie perspektywę? Myślę, że każdy z nas powinien to robić we własnym zakładzie pracy. Dobrze jeżeli urządzenia, na których uczymy się praktycznie zawodu są na jednakowym po-

„Socialistyczna Polska przełomu XX i XXI wieku będzie taka, jaką zbudują obecne, przede wszystkim młode pokolenia Polaków. Ci, którzy dzisiaj zdobywają wiedzę i pierwsze doświadczenia, rozpoczynają działalność zawodową, jutro będą rozstrzygać o przyszłości narodu i jego państwa, o kształcie życia społecznego (...)

(Z projektu Programu PZPR)

ziomie technicznym i w szkole, i w zakładzie. Tymczasem na praktykach w szpitalu napotyka my na nowoczesność, której w szkole niestety brakuje. Przycho dzimy do szpitala i nie potrafimy obsługiwać urządzeń... Już wkrótce zdam maturę. Będę pracował z ludźmi chorymi. Będę robił wszystko, by chorzy byli zadowoleni z mojej pracy.

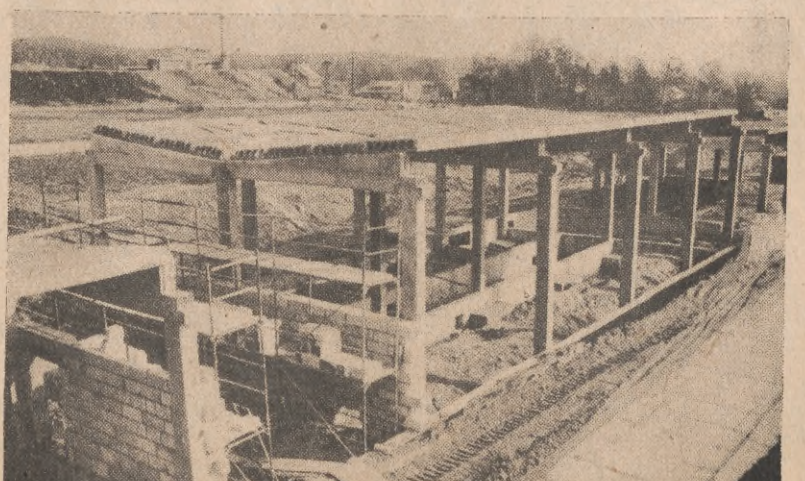
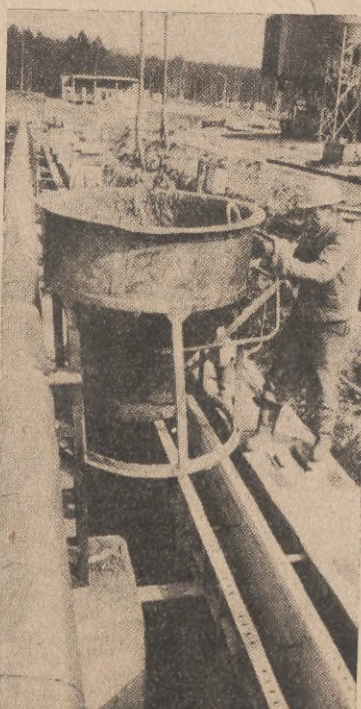
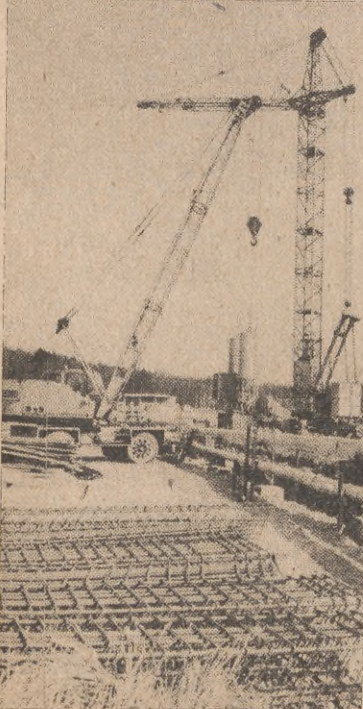
B. Krasula: Żeby być dobrym w pracy, trzeba się stale uczyć. Wizja łatwiej przyszłości jest nieprawdziwa. Trzeba o tym wyraźnie mówić. Postęp można osiągnąć tylko przez wy tężoną naukę i pracę. Trzeba się sprzeciwiać postawom, które prowadzą absolwentów wyższych uczelni za ladę butiku czy straganu. W końcu wykształ cilo ich państwo i coś mu się w zamian od nich należy. Niech by choć przez parę lat odpracowali ten dług...

Tu stanie szpital

Na budowie Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie miejscowy Kombinat Budowlany prowadzi roboty przygotowawcze pod tę największą na Pomorzu Srodkowym inwestycję służby zdrowia. Chociaż nie rozpoczęto jeszcze robót przy wznoszeniu budynku szpitala, to jednak działa już tam wytwór-

nia betonu. Wykonuje się także prace przy budowie poligonowej wytwórni prefabrykatów, z których montowane będą obiekty szpitalne. Wznoszony jest również budynek techniczno-gospodarczy. (pat)

Zdjęcia: Jerzy Patan



Od 1 marca br. minimalne emerytury i renty przekroczyły poziom płacy najniższej. Takiej proporcji nie było już od dawna. Co najważniejsze jednak, płaca najniższa nie zmieniała się od 4 lat, utraciła znaczenie jako podstawowy element budowy systemów i hierarchii płac, a także jako instrument waloryzacji świadczeń socjalnych z tą płacą powiązanych. Sprawa dojrzała zatem do zmian. Co proponuje resort pracy?

— Na początek kilka słów wyjaśnienia. Najniższa płaca zasadnicza — to tylko jeden z elementów najniższych zarobków. Do tego dochodzą przeliczenia z tytułu kategorii zasługowania dodatki stażowe i premie, a w tych zakładach, które nie mają własnych systemów wynagradzania — jeszcze rekompensaty. W rzeczywistości więc najniższy dochód z pracy nie jest mniejszy od minimalnej emerytury i wynosi co najmniej 7200 zł. Potwierdzą to zresztą dane GUS, z których wynika, że niemal nikt nie zarabia poniżej 6000 zł miesięcznie, w każdym razie nikt w przemyśle i budownictwie. Nie wielkie są też odsetki w nieco wyższych przedziałach zarobkowych. W granicach 6—10 tys. zł zarabia np. tylko 2,9 proc. pracowników przemysłu i 4,2 proc.

— Właśnie w drugim etapie, począwszy od przyszłego roku, chcilibyśmy w sposób zasadniczy zmienić konstrukcję najniższego wynagrodzenia. W tym roku nie będzie to możliwe, i to nie tylko z powodów finansowych, ale przede wszystkim ze względu na konieczność powszechnego wprowadzenia wartościowania pracy.

Generalnie koncepcja jest następująca. Proponujemy potraktowanie 5400 zł jako stałego, gwarantowanego składnika wynagrodzenia zasadniczego za pracę o minimalnym stopniu trudności, do tego dochodziłyby składnik kwalifikacyjny tej pracy zależny od wymagań pracy na danym stanowisku określany w drodze wartościowania pracy. Już ten drugi składnik różnicowałby płacę najniższą w poszczególnych

mniej przewidywane jest uwolnienie przedsiębiorstw od obowiązku placenia podatku od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń w granicach kwoty równej iloczynowi ruchu stałego składnika i liczby zatrudnionych. W ten sposób przedsiębiorstwa mogłyby dokonywać korekty wszystkich stawek płac, co jednak nie jest równoznaczne z automatyczną podwyżką dla wszystkich pracowników. Sposób wykorzystania tej kwoty określały same zakłady.

Generalnie zaś łączny ruch płac w najbliższych latach będzie się składał niejako z dwóch części: indeksacyjnej oraz zależnej od wyceny wartości poszczególnych prac w przedsiębiorstwach, stosownie do ich możliwości finansowych, a więc efektywności działania. Łączny ruch powinien być jednak uregulowany.

— Inflacja dotyka przecież wszystkich pracowników, dlaczego zatem nie wprowadza się powszechnej i pełnej indeksacji, która osłabiłaby presję na wzrost płac?

— Byłby to właśnie najlepszy sposób na powiększenie inflacji.

O płacy najniższej i indeksacji płac

Rozmowa z wiceministrem pracy, płacy i spraw socjalnych, prof. STANISŁAWĄ BORKOWSKĄ

pracowników budownictwa. Trzeba tu mieć na względzie cały zarobek, a nie tylko płacę zasadniczą, które ludzie zwykle porównują.

Oczywiście, formalnie rzecz biorąc, same płace najniższe są mniejsze, a w dodatku zróżnicowane. W ponad połowie przedsiębiorstw tych, które wprowadziły własne systemy wynagradzania, najniższa płaca zasadnicza wynosi 5400 zł. W pozostałych zaś zakładach — 3200 zł, a do tego przysługują rekompensaty, które dodatkowo różnicują poziom najniższego wynagrodzenia.

— Proponujemy zatem w pierwszym, tegorocznym etapie podwyższenia płacy najniższej ich ujednolicenie do poziomu 5400 zł. Oznacza to więc rekompensatę do płac w dużej części przedsiębiorstw oraz w zakładach tzw. sfery budżetowej.

— Byłby to jednak chyba zabieg czysto formalny?

— Ależ nie, to operacja będzie kosztować, i to sporo. Przede wszystkim trzeba uwzględnić, że od wyższych płac zasadniczych będą pracownikom przysługiwały większe pochodne składniki wynagrodzenia, liczone od tych płac. Sam tylko ten ruch pociąga za sobą wydatek w skali roku ok. 7 mld zł. Równocześnie wymaga to korekty płac zbliżonych do najniższych, żeby zachować odpowiednie relacje. W związku z tym zagwarantowano w CPR na 1986 r. ponad 46 mld zł na zwolnienie przedsiębiorstw z opodatkowania z tytułu ponadnormatywnego wzrostu wynagrodzeń. Kwotę przyrostu wolną od tego podatku ustalono na 400 zł miesięcznie na 1 zatrudnionego z możliwością zwiększenia jej w drugim półroczu o dalsze 300 zł.

Projekt uchwały Rady Ministrów dotyczący ujednolicenia płacy najniższej został już wstępnie uzgodniony w organach rządowych. Czekamy jeszcze na opinię OPZZ w tej sprawie.

— Będzie to zatem zmiana dość kosztowna, ale jednak naturalna i słuszna. Tymczasem wszędzie słychać postulatów w sprawie podniesienia płacy najniższej, głównie z uwagi na jej liczną powiązania.

przedsiębiorstwach stosownie do różnic w trudności pracy oraz ich możliwości finansowych. Trzecim zaś elementem byłoby rozmaite stałe dodatki oraz premie i nagrody. Z tych trzech składników byłoby zbudowane najniższe stawki wynagrodzenia za pracę zasługujące do I kategorii. Tak obliczona płaca najniższa stanowiłaby średnio mniej więcej 45 proc. płacy przeciętnej, co oznaczałoby zbliżenie się do proporcji określonych w uchwale X Zjazdu PZPR.

Oznacza to, że bazowe 5400 zł ma być tylko elementem każdej płacy zasadniczej, tym bardziej znaczącym im praca jest prostsza. Ta kwota byłaby również podstawą indeksacji płac, którą chcilibyśmy zapoczątkować w przyszłym roku.

— Indeksacja jest w naszej polityce społeczno-gospodarczej pojęciem nowym. Czy chodzi tu o coś w rodzaju waloryzacji płac stosownie do wzrostu cen? O taki mechanizm już od dawna upominają się nie tylko fachowcy, ale szeroka opinia publiczna.

— Chodzi właśnie o wbudowanie w system płac mechanizmu powodującego stały wzrost bazy w składnika wynagrodzeń najniższych (5400 zł). Do rozwiązania jest jeszcze punkt odniesienia indeksacji: czy podnosić płace najniższe odpowiednio do planowanego wzrostu płac przeciętnych, czy też do wzrostu kosztów utrzymania. Opowiadałabym się raczej za pierwszym rozwiązaniem, nie tylko dlatego, że jest łatwiejsze technicznie. Płacowy punkt odniesienia jest korzystniejszy z różnych powodów, m. in. z uwagi na możliwości zachowania właściwych proporcji płac.

— Czy tylko wynagrodzenia najniższe podlegałyby indeksacji?

— Obowiązkowej — tak. Nato miast wysokość i częstotliwość podwyżek płac w wyższych kategoriach zasługowania nie powinna mieć charakteru automatycznego, lecz następować w powiązaniu z oceną efektów pracy i z uwzględnieniem sytuacji finansowej przedsiębiorstwa. Nie-

Powszechna indeksacja oznaczała by przecież zupełne oderwanie płacy od pracy, wypływ na rynek dużych pieniędzy, za którymi nie idzie nic, żadna dodatkowa produkcja. Straciłoby się równowagę i szanse na zwiększenie motywacji do pracy.

We wszystkich zresztą państwach zachodnich, które wprowadziły automatyczną powszechną indeksację, obarcza się ją obecnie odpowiedzialnością za nakręcanie inflacji. Np. we Francji, w której przez długie lata funkcjonował ten automat, postanowiono w 1984 r. odstąpić od jakiejkolwiek indeksacji, a w RFN — w ogóle nie ma mowy o takim automacie.

Na tym tle nasza propozycja wydaje się rozsądnym kompromisem między ustrojową zasadą ochrony najniższych zarabiających przed skutkami wzrostu utrzymania a potrzebą walki z inflacją, koniecznością zwiększenia efektywności drogą różnicowania płac, stosownie do wyników pracy.

— Głównym powodem, dla którego dotychczas nie ruszano płacy najniższej, jest ich powiązanie z licznymi świadczeniami socjalnymi. Czy możemy już sobie pozwolić na automatyczny wzrost wszystkich tych świadczeń?

— Oczywiście nie. Zgodnie z kierunkami polityki socjalnej do 1990 r. tylko niektóre świadczenia będą szczególnie preferowane, również w sensie ochrony ich realnej wartości. Prace nad taką koncepcją są w toku.

Sprawą jednak obecnie najważniejszą, od której zależy wejście w życie drugiego etapu urealnienia płacy najniższej wraz z jej indeksacją, jest powszechne wprowadzenie w zakładach wartościowania pracy, co będzie wymagało w pierwszej fazie pracochłonnych przeliczeń. Jeżeli uda się przeprowadzić te operacje do końca tego roku, już od początku 1987 r. można będzie uruchomić płacę najniższą i zapewnić jej stały, systemowy wzrost.

Rozmawiała:

Romana Kalecka

PRZED WIZYTĄ JANOSA KADARA W POLSCE

Współpraca bratanków

WZAJEMNA sympatia Polaków i Węgrów niewiele ma sobie podobnych w historii Europy. Od wieków łączy nas przyjaźń i przechodzenie sobie z pomocą w trudnych chwilach. Wspólne wielokrotnie były losy obu naszych państw w ponad tysiącletniej historii.

Ta tradycja przyjaźni i dobre stosunki owocują zwłaszcza dziś, kiedy oba nasze kraje łączą wspólnota celów i dążeń, oparta na wspólnych podstawach ustrojowych. Często i robotocze spotkania przywódców obu naszych państw są widomym tego świadectwem.

W przededniu obecnej wizyty w Polsce sekretarza generalnego WSPR, Janosa Kadara, na Węgrzech wskazuje się na jej robotocze charakter oraz na fakt, że wszystkie ostatnie spotkania generała Wojciecha Jaruzelskiego z Janosem Kádarem były silnymi impulsami dla rozwoju współpracy we wszystkich dziedzinach życia. Węgry niejednokrotnie dawali wyraz zadowoleniu, że nawet w trudnych dla polskiej gospodarki latach współpraca ekonomiczna z Polską nie tylko nie doznała zastój, lecz rozwijała się dynamicznie.

W latach 1984—1985 wartość

naszych wzajemnych obrotów handlowych przekroczyła po raz pierwszy w historii kwotę 1 mld. dolarów. Komplementarność gospodarek narodowych Polski i Węgier stwarza szerokie możliwości współpracy, która obejmuje

Korespondencja z Budapesztu

je coraz to nowe dziedziny i stosunki nowe, korzystne dla obu stron formy. Przykładem tego najbliższe 5-lecie. Podpisany w sierpniu ub. roku protokół o koordynacji planów oraz zawarta w oparciu o nią umowa handlowa zakłada wzrost wartości wymiany handlowej o jedną trzecią w stosunku do lat 1981—1985, to jest osiągnięcie wartości 6,3 mld. dolarów. Przewiduje się znaczne rozszerzenie specjalizacji i kooperacji, zwłaszcza w przemyśle maszynowym i chemicznym. Przyjęty w 1984 roku w Warszawie kompleksowy program współpracy stwarza ramy, które specjaliści i handlowcy obu krajów starają się wypełnić konkretnymi działaniami. Nowe tematy wchodzą w fazę realiza-

cji w przemyśle motoryzacyjnym, elektronicznym, elektrotechnicznym, obrabiarkowym i farmaceutycznym.

Wysoką rangę otrzymała w ostatnich latach współpraca naukowo-techniczna, która obecnie koncentruje się głównie wokół opracowywania i wdrażania technologii zapewniających racjonalizację zużycia energii, surowców i materiałów oraz podnoszących efektywność produkcji i jakość wyrobów. Obiecująco zapowiada się też rozwój współpracy w rolnictwie, które na Węgrzech rze czywiście osiągnęło poziom światowy.

ANALIZUJĄC stosunki polsko-węgierskie stwierdza się na Węgrzech, że rozwijają się one prawidłowo i dynamicznie. Ale trudno oczywiście utrzymywać, by nie można było jeszcze lepiej i jeszcze efektywniej współdziałać w interesie obu bratnich krajów i całej wspólnoty socjalistycznej. Toteż na Węgrzech panuje przekonanie, że obecne spotkanie przywódców PRL i WRL w Warszawie wniesie do tego współdziałania wiele nowych impulsów.

Jerzy Królikowski



W ciągu ostatnich kilku tygodni w Paryżu miało miejsce kilka zamachów terrorystycznych. Na zdjęciu: nowy premier Francji, Jacques Chirac, na Polach Elizejskich. Wybuch kolejnej bomby spowodował na tym uroczystym pasażu śmierć 1 osoby, 21 zostało rannych. Zapowiedziano zdecydowaną walkę rządu z terroryzmem.

CAF - AP

Komentator TASS o wybuchu jądrowym w Nevadzie

Militarystyczna demonstracja maniaków nuklearnych

MOSKWA (PAP). Fakt, że kolejna próba jądrowa dokonana została w USA wbrew żądaniom Izby Reprezentantów oraz licznych członków Senatu, domagających się niezwłocznego wznowienia rokowań ze Związkiem Radzieckim w sprawie całkowitego i powszechnego zakazu prób z bronią jądrową, dowodził niezbicie, że rząd USA zdecydowanie przekłada wzmaganie wyścigu zbrojeń nad dążenie do pokoju — pisze komentator polityczny agencji TASS, SIERGIEJ FIODOROW.

Biały Dom spieszy się przy tym, ponieważ czas i kierunek ewoluowania opinii publicznej na Zachodzie w tej kwestii, nie pracują dla USA: pokojowe inicjatywy Związku Radzieckiego zdobywają sobie większe uznanie niż polityka amerykańskiej administracji.

— Eksplozja w Nevadzie to swoista — „odpowiedź” Waszyngtonu na gest dobrej woli Związku Radzieckiego przy ONZ w Glen Cove na Long Island. Mimo wszystko jednak — konkluduje komentator — reakcja na kolejną militarystyczną demonstrację maniaków nuklearnych dowodzi, że bynajmniej nie przysporzyła im ona zwolenników, a raczej wręcz odwrotnie — przeciwników takiej polityki jest coraz więcej.

W sprawie rozbrojenia atomowego i zapewnienia Waszyngtonowi wolną ręką w realizacji programu wojen gwiazdowych.

Jak pisze Siergiej Fiodorow, kryptonim nadany eksplozji jest także wyzywający i dwuznaczny: „Glencoe” — to wyraża aluzję do nazwy rezydencji stałego przedstawiciela Związku Radzieckiego przy ONZ w Glen Cove na Long Island. Mimo wszystko jednak — konkluduje komentator — reakcja na kolejną militarystyczną demonstrację maniaków nuklearnych dowodzi, że bynajmniej nie przysporzyła im ona zwolenników, a raczej wręcz odwrotnie — przeciwników takiej polityki jest coraz więcej.

RFN

Gorsza sytuacja bezrobotnych

Bonn (PAP). W związku z wydłużaniem się przeciętnego okresu pozostawania bez pracy, coraz więcej bezrobotnych w RFN traci prawo do zasiłku dla bezrobotnych i musi korzystać z niższej, tak zwanej zapomogi. Jak wynika z raportu „Bundesbank” na temat „Sytuacji finansowej Federalnego Urzędu Pracy od 1981 r.” liczba osób korzystających jedynie z zapomogi zwiększyła się ze 170 tys. w 1981 r. do 620 tys. w roku ubiegłym. Podczas gdy w 1981 r. zapomogi otrzymało 13 proc. bezrobotnych, to w 1985 roku już 27 proc.

Natomiast z wypłacanego w wyższej kwocie zasiłku dla bezrobotnych korzystało w 1981 r. 700 tys. osób. Dwa lata później liczba ta co prawda wzrosła do miliona, ale już w 1985 r. wyniosła tylko 840 tys. Oznacza to, że w ubiegłym roku z zasiłku dla bezrobotnych korzystało jedynie 36 proc. osób bez pracy, zarejestrowanych w urzędach zatrudnienia. Jeszcze w 1981 roku wskaźnik ten wynosił 55 proc.

Tragedia na Bałtyku

Sztokholm (PAP). Nagły atak polarnej zimy stał się przyczyną tragedii morskiej na Bałtyku u wybrzeży Szwecji. W czasie burzy śnieżnej i gwałtownego sztormu, zatonał fiński frachtowiec „Karelia”. O godzinie 4.30 ton. Na pokładzie znajdowało się 15 członków załogi. Jedenastu marynarzy uratowało szwedzkie śmigłowce wojskowe. Odwieziono ich do szpitala na Gotlandii. Dwóch z nich zmarło wskutek szoku i fizycznego wyczerpania. Czterech marynarzy nie dających już prawie znaku życia, wyłowiono na miejscu katastrofy załoga pływającego w pobliżu statku zachodniopomorskiego. Byli nieprzytomni i silnie zmarznięci.

Frachtowiec fiński utknął na miedzi. Statek płynął z portu Kotka i w czasie sztormu był spychany na płytką wodę, wysoka fala wdarła się do wnętrza maszynowni, uniemożliwiając pracę silników. Radiotelegrafista wysłał sygnał SOS. Akcja ratunkowa utrudniła bardzo złe warunki atmosferyczne.

Gdy sędzia chrapie na sali rozpraw

Bonn (PAP). Jak utrzymuje zachodniobermberski Sąd Administracyjny, zamknięcie oczu przez sędziego, jak również oparcie przez niego zmęczonej głowy na ramieniu podczas trwania procesu nie mogą stanowić podstawy do cofnięcia wydanego przez niego wyroku, ponieważ wyłączenie nie chrapanie sędziego może świadczyć o tym, że w którymś momencie przestał on śledzić posiedzenie.

Tym samym sąd odrzucił skargi wniesione przeciwko jednemu z zachodniobermberskich sędziów, który okazywał na sali wyrażne oznaki zmęczenia.

Coraz więcej turystów odwiedza Związek Radziecki

Bonn (PAP). Tygodnik „Der Spiegel” sygnalizuje w najnowszym numerze duży wzrost zainteresowania turystyką z RFN do ZSRR. Coraz więcej urlopowiczów chętnie odwiedza Związek Radziecki, który oferuje coraz więcej atrakcyjnych i przystępnych także dla przeciętnej kieszeni tras turystycznych.

W roku ub. odwiedziło ZSRR 320 tys. obywateli RFN i tylko braki miejsc hotelowych sprawiły, że liczba ta nie była znacznie wyższa. Zainteresowanie w tym roku jest jeszcze większe, biura podróży o tej porze niewiele mają już do zaoferowania na

ten sezon. Urlop narciarski na Syberii, podróże własnym samochodem na trasach o łącznej długości 12 tys. km nie są już dzisiaj w ofertach biur podróży żadnym ewenementem. Rosjanie wyraźnie stawiają na turystykę, doskonałą swą bazę wypoczynkową, a urlopowicze wracający z ZSRR wywołują dobre wrażenie, skarg jest mało.

Zainteresowaniem cieszą się również inne kraje socjalistyczne. Zdaniem zachodniopomorskich ekspertów, z wypoczynku skorzystało w roku ub. ok. 2,5 mln osób.



Marcowe słońce ożywiło przyrodę. Od kilku dni w parkach, lasach i na polach śpiewają ptaki. Ponad gniazdomi krąży bociany. Tam gdzie pola obeschły

rolnicy wysiewają nawozy. Już jest wiosna! (kar)

Zdjęcia: Kazimierz Ratojczyk

WTOREK

Telewizja

PROGRAM I

Dzienniki: 10.00, 16.25, 17.20, 19.30, 21.25 i 23.05

9.30-12.00 „Domator”
10.10 Dla II zmiany: „Czas gniewu”
odc. V filmu franc. TV z serii „Mauregard”, reż. C. de Iruy
16.10 „Start po indeks”
16.30 Dla młodych widzów: „Kameleon” i „Między nami i książkami”
17.30 Magazyn związkowy
18.00 TV informator wydawniczy
18.20 „Plusy i minusy” - czyli gospodarce znaki zapytania
19.00 Dla dzieci: Dobranoc
19.10 Klinika zdrowego człowieka
20.00 „Zebrane otwarte”
20.30 „Czas gniewu” - powtór. V odc. filmu z serii „Mauregard”
21.50 Wieczór z „Pegazem”
23.10 J. angielski - I. 21

PROGRAMY OŚWIATOWE: 8.10 - Fizyka - kl. VIII 9.00 Plastyka - kl. III 12.00 Nauka o społeczeństwie - kl. VII 13.30-14.30: TV Technikum Rolnicze

PROGRAM II

Dzienniki: 19.30 i 23.00

16.25 Program dnia
16.30 J. angielski - I. 12
17.00 „Savoir vivre... a tu życie”
17.30 „W obronie własnej”
18.00 „Śpiewnik domowy”: marsz sokółów
18.20 Przeboje
18.30 KRONIKA (Szczecin, Koszalin, Słupsk i Piła)
19.00 „Mąż pod łózką” - nowela filmowa TVP, reż. S. Różewicz; grają: B. Pawlik, I. Szczerbowska, R. Wilhelm i in.
20.00 Ekspres reporterów
20.15 Mag. motoryzacyjny
20.45 „Gryps” - program dok.
21.05 „Największy zagłowiec świata” - reportaż
21.25 Panorama kina radzieckiego: „Człowiek z karabinem” reż. S. Jutkiewicz; w rolach gł.: M. Sztrauch, B. Tienin, N. Czerkasow i N. Kruczkow

dmana (VIII) - aud. 22.05 Na różnych instrumentach 22.20 Gwiazdy starego kina 22.30 Panorama świata 23.50-24.30 Melodie na dobranoc

PROGRAM II

Program nadawany w wersji stereo

Wiad.: 6.00, 8.00, 13.00, 17.00, 20.50

Skrócony test stereo: 8.10, 18.30, 19.30, 22.10

8.10 Poranna serenada 8.40 Archiwum polskiej piosenki 9.00 „Neron” - odc. pow. 9.20 Muzyka 9.50 „Platne przed gonitwą” 10.00 Godzina melomana 11.10 Muzyczny non stop 12.00 Estrada 13.05 Z malowanej skrzyni 13.30 Album operowy 14.00 Przeboje sprzed lat 15.00 I. Duncan - „Moje życie” 15.10 Koncert na bis 16.00 Dzieła, style, epoki 17.05-18.30 Program lokalny 18.30 Klub stereo 19.30 Wieczór w filharmonii 21.15 Śpiewa Wanda Warska 21.30-1.00 Wieczór literacko-muzyczny

PROGRAM III

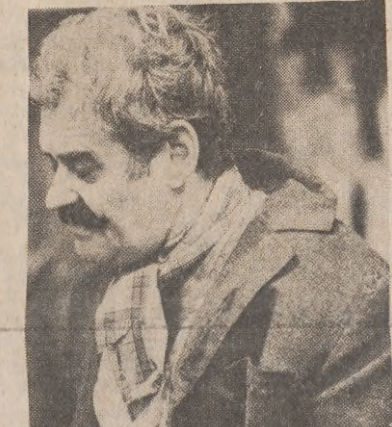
Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

6.00-9.05 Zapraszamy do Trójki 9.05 Gwiazda tygodnia 9.20 Mała muzyka 10.00 „Faraon” - odc. pow. 10.30 Muzyczny interklub 11.00 Jazz 11.40 „Ludzie z tamtej strony świata” 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Sztuka pasji 15.05 Przypomnijmy zespół „Aphrodite's Child” 16.00-19.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 Z archiwum akt nowych - aud. 19.30 Trochę swingu 20.00 Cały ten rock 20.45 Warsztaty muzyczne 21.00 Mistrzowie francuskiego baroku - aud. 21.45 Książka tygodnia 22.15 Śladami jazzowych legend 22.45 Posłuchajcie warto 23.00 Zapraszamy do Trójki

PROGRAM IV

Wiad.: 7.00, 12.05, 17.00, 19.30, 23.50

7.40 J. rosyjski 7.55 Piosenki radzieckie 8.30 Nuty spod lekkiej białoty 9.05 Muzyka kl. IV 9.35 Teatr dla przedszkolaków 10.00 Geografia kl. IV 10.30 ABC muzyki rozrywkowej - aud. 11.00 J. polski kl. II 10.30 Muzyka polska na przełomie XIX i XX w. 12.10 Lektury kształta 12.30 Polskie zespoły instrumentalne 12.30 W Jeziorkach 13.25 Mniej znane koncerty fortepianowe (II) 14.00-16.00 Popołudnie młodych 16.10 Katalog pianistów jazzowych 17.05 Muzyka baletowa 18.00 W poszukiwaniu harmonii - aud. 18.20 Muzyczne hobby 18.40 Studio ekspertów 19.40 J. niemiecki 20.20-22.00 Wieczór muzyki i myśli



Dzisiaj w programie II o g. 22.10. 19.00 obejrzymy raz jeszcze „Męża pod łózką” m. in. z udziałem Bronisława Pawlika (na zdjęciu), Ireny Szczerbowskiej i Romana Wilhelmiego.

Fot. Archiwum

Koszalin

6.30 Studio Bałtyk 7.30 Wiadomości 7.35 Nasz komentarz - Z. Suszycki 13.05 Kwadrans z J. Polomskim 17.05 Przegląd aktualności 17.12 Nasz pani - aud. J. Koprzywicki 18.28 Program na jutro

Pogoda dla rybaków: pr. I, g. 0.58, 6.28, 13.00 i 21.00

Jedna zmiana w „młodzieżówce”

O awans do czołowej czwórki w Europie ubiegać się będzie w najbliższą środę drużyna młodzieżowa Edmunda Zientary, a na drodze do zrealizowania tego celu stoi zespół Węgier. Przed kilkoma dniami w Opolu Polacy wygrali 1:0, co wielu uważało za niską zaliczkę przed śródomowym rewanżem w Gyoen-gyoes.

W poniedziałek udała się na Węgry reprezentacja młodzieżowa, w której zaszła jedna zmiana. Napastnika poznańskiej Olimpii, niefortunnie wykonawcę rzutu karnego w pierwszym meczu - Marka Czaka - zastąpił obrońca Zagłębia Sosnowiec - Wojciech Gorgoń.

Grają dalej!



W Gdańsku odbył się strefowy turniej klasyfikacyjny juniorów młodszych w tenisie stołowym. Startowało 32 zawodników z pięciu województw. Świetnie poczynił sobie niepełna 14-letni J. Zawisza z Pogoni Leżbork. Podopieczny Józefa Lisieckiego pokonał wszystkich rywali i awansował do turnieju ogólnopolskiego.

Reprezentanci klubów okręgu koszalińskiego walczyli w zawodach strefowych w Wyrzysku (woj. pilskie). Turniej juniorów przyniósł naszym tenisistom stołowym trzy czołowe lokaty. Wygrał J. Pyrek (Spółdzielca Koszalin), przed G. Iwanikiem i A. Bekiszem (oba Spółnia Świdwin). Wśród juniorów młodszych A. Chmielewski (Gaz Tychowo) nie dał szans przeciwnikom i zajął pierwsze miejsce. (wim)

Przed rundą wiosenną III ligi (2)

Stawiają na młodzież

W najbliższą sobotę piłkarze drugiej grupy III ligi zainaugurują rewanżową rundę spotkań sezonu 1985/86. Dziś przedstawiamy mel-dunek z obozu piłkarzy Gryfa Słupsk.

Przed obecnymi rozgrywkami działacze tego klubu zapowiadali awans drużyny do II ligi. Mówili, do trzech razy sztuka. Nie udało się dwa lata temu w rywalizacji z Zawiszą Bydgoszcz, rok później - z Arką Gdynia, wreszcie miał przyjść sukces. Tym bardziej, że stawka zespołu była (i jest nadal) stosunkowo słaba. Rzeczywistość okazała się jednak inna.

Gryf zdobył tylko 12 punktów i znalazł się w gronie zespołów bezpośrednio zagrożonych



Po raz piąty w Szczecinku

Bieg im. W. Osieńskiego

20 kwietnia w Szczecinku odbędzie się V Ogólnopolski Bieg Uliczny im. Winanda Osieńskiego. Organizatorami tradycyjnej imprezy są MKKS Darzów Szczecinek oraz OSIR, a patronuje jej redakcja „Głosu Pomorza”.

Celem zawodów jest popularyzacja biegów wśród młodszych i starszych mieszkańców naszego regionu, a także uczczenie pamięci pierwszego olimpijczyka Ziemi Koszalińskiej, Winanda Osieńskiego, który na olimpiadzie w Helsinkach w 1952 roku zajął 24. miejsce w biegu maratońskim. W. Osieński - zawodnik szczecińskiej Unii - był w latach pięćdziesiątych dwukrotnym mistrzem Polski na długich dystansach.

W zawodach uczestniczyć mogą wszyscy. Jedynym warunkiem jest posiadanie aktualnych badań lekarskich o braku przeciwwskazań do startu. Dzieci ze szkół podstawowych rywalizować będą na dystansie 1.000 m, a młodzież ze szkół ponadpodstawowych - na 2.000 m. Bieg główny ma 10 km długości. Jego zwycięzca otrzyma puchar, ufundowany przez naszą redakcję. Organizatorzy przygotowali wiele nagród rzeczowych. Wśród ich fundatorów są ponadto szczecińskie zakłady pracy.

Zgłoszenia do udziału w biegu należy kierować pisemnie pod adresem: MKKS Darzów, ul. Janka Krasieckiego 1, 78-401 Szczecinek. Zapisywać się można również telefonicznie (nr 435-42). Termin zgłoszeń upływa 10 kwietnia. (wim)

W skrócie

* W PIERWSZYM MECZU ćwierćfinalowym Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn w Gdańsku, Wybrzeże wygrało z Helsingoer IF 28:20 (12:11).

* NA STARCIE międzynarodowych zawodów o Grand Prix RFN we Freiburgu stanęli reprezentanci Polski, z których najlepiej spisał się Marian Skubecz wygrywając rywalizację w wadze do 62 kg w stylu wolnym. W wadze do 57 kg zwyciężył drugi.

* W TRZECIM meczu decydującym o tytule mistrza Polski koszykarze Zagłębia Sosnowiec pokonali Górnik Wałbrzych 76:72 (43:45), zdobywając tym samym tytuł mistrza.

* W TOWARZYSKIM MECZU piłkarzom w San Jose, finalistom mistrzostw świata, Meksyk zmierował z brazylijską drużyną Santos 0:0.



Awans Wielima

W SZCZECINIE zakończyły się finałowe rozgrywki makroregionalnego wielkopolskiego w siatkówce juniorki. Udany występ zanotowały zawodniczki Wielima Szczecinek, prowadzone przez Leona Krasowskiego. Pokonały one MKS Poznań 3:0 (6, 8, 6) i Znicz Gorzów 3:1 (11, 13, 4, 3). Wielim uległ tylko zwycięzcy turnieju - MKS Kusy Szczecin 0:3. Te dwa zespoły uzyskały awans do finału finałowej XIII OSM.

W drużynie Wielima wyróżniły się A. Grochowski i D. Piotrowska.

DOBIEGŁY końca rozgrywki grupy A: koszalińskiej ligi okręgowej w siatkówce mężczyzn. Oto wyniki ostatnich meczów: Druha Drawsko - Lech Czaplinek 0:3, Olimpia Złocieniec - Druha 3:0, Budowlani II Koszalin - ZSM-MDK Szczecinek 1:3, Lech - Kotwica Kołobrzeg 3:1. Już wcześniej zwycięzcy rozgrywek zostali siatkarkami Piły Karłino. (Jot-es)



Trzy medale

135 zawodników uczestniczyło w mistrzostwach Polski Zrzeszenia LZS juniorów (do lat 20) w zapasach stylu wolnego. Nasz region reprezentowali zawodnicy LZS Technik Świdwin.

Podopieczni trenera Grzegorza Władko zdobyli w Krasniku Lubelskim trzy medale. Drugie miejsca na podium wywalczyli: M. Kaczorowski (waga 52 kg) i M. Maślanka (w. 100 kg), a brązowy medal zdobył M. Kulaga (plus 100 kg).

Drużynowo okręg koszaliński zajął piątą lokatę. (wim)

Już w finałach

W Gdańsku odbyły się zawody eliminacyjne juniorów do mistrzostw Polski w zapasach stylu klasycznego. Awans do finału wywalczyli: waga do 62 kg - K. Słowik, do 82 kg - K. Dajnowicz (oba Piast Słupsk), do 74 kg - Z. Kruszyna (Start Miastko) i do 100 kg - A. Stranc (Jantar Ustka).

Wśród ośmiu startujących zespołów Piast zajął 3 miejsce. (ebuar)

WYGRANE PIASTA

Kolejny sukces odnieśli uczniowie Piasta Człuchów w halowych mistrzostwach okręgu pomorskiego. W Gdańsku walczyli zawodnicy w kategorii młodzików i dzieci.

Z 6-osobowej ekipy człuchowskiej zwycięstwa odnieśli: T. Koziński - 997 pkt. wśród młodzików oraz R. Salach - 1.035 pkt. w gronie chłopców. (wim)

W klasie okręgowej

W niezbyt sprzyjających warunkach atmosferycznych rozpoczęły się w Koszalińskim spotkania rundy wiosennej ligi okręgowej. Doszło do kilku niespodzianek. W Sławowie Victoria uległa Sokolowi Karłino 2:4 i straciła drugą pozycję w tabeli na rzecz rywala. Świetnie zaprezentowali się piłkarze outsidera - Rosy Rosnowo, którzy w Kołobrzegu rozgromili Kotwicę - 4:0.

Oto pozostałe wyniki i tabela:

Turniej	Wynik	17-8
Darłowa - Zawisza	1:0	19:9
Tur - Darzów	3:0	18:10
Gwardia II - Iskra	1:1	18:10
Granit - Olimpia	3:3	18:10
Drawa - Spółnia 0:0		15:13
Spółnia		20:16
Sokol		19:17
Victoria		15:15
Zawisza		15:13
Gwardia II		17:21
Darłowa		11:17
Granit		10:18
Iskra		9:19
Tur		9:19
Kotwica		7:21
Olimpia		22:37
Drawa		
Darzów		
Rosna		

Rozgrywki słupek klasy wojewódzkiej wznowione zostaną dopiero 13 kwietnia, bowiem dwie serie spotkań rundy wiosennej piłkarze rozegrali jesienią ub. roku. (wim)

Radio

PROGRAM I

Wiad.: 0.01, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00

Komunikat energetyczny i gazownictwa: 7.55, 13.00, 21.00

Pogoda dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00

0.05-4.00 Muzyka nocą 4.00-8.00 Poranne sygnały 8.15-8.45 Muzyka poranna 9.00-11.00 Czwórka pory roku 11.00-11.57 Koncert przed hejnałem 11.59 Sygnał czasu i hejnał 12.30 Słowackie pieśni pasterskie 12.45 Rolniczy kwadrans 13.30 Przeboje mistrzów 14.05-15.55 Magazyn „Rytm” 16.05 Prezentacja 16.10 Muzyka i aktualności 17.30 Ten stary, dobry jazz 18.20 Koncert dnia 19.30 Dla dzieci 20.15 Koncert życzeń 20.45 Sceny wielkanocne w literaturze polskiej (II) 21.05 Kronika sportowa 21.35 Wszystkie płyty i. Frie



(A. Song for Ba)

(50)

— Trzeba zabrać tego Edginsa - warknął wyższy z niechęcią; Liz wytyła słuch. — To rozkaz - dobiegły dalsze słowa. — Główny bracie, bo cię zabaz postawię na progu i nie zdążyś się nawet zesznać ze strachu.
— Coś musiało uruchomić system alarmowy. Te drzwi były uszkodzone...
— Gówno mnie to obchodzi - przerwał mu wyższy.
— Ale ktoś się próbował włamać - asystent wymachiwał rękami rzucając na wszystkie strony spakowanym spojrzaniem. Liz niemal przestała oddychać. Plecami wyczuwała każdą nierówność chropowatej ściany.
— Fuertada nie ma w środku - myślała i przyprowadziła ją to o rozpac. — Taka okazja, jedyna okazja... - najgorsze, że nie mogła ruszyć się z miejsca.

Asystent minął ją w odległości zaledwie metra. Scisnęła mocniej broń - na swoje szczęście parzył w inną stronę. Pogrzebał coś na tablicy rozdzielczej, którą otworzył za pomocą magnetycznego klucza i odwróciwszy się od obserwującej go dwójki zakomunikował:
— Gotowe. Są zablokowane.
— Idź pierwszy - rozkazał wyższy wskazując łufą półotwartą drzwi.
Asystent wszedł do laboratorium, unosząc wysoko nogi nad popalonymi zwłokami.
— Wchodźcie - rozległo się po chwili ze środka. — Wszystko w porządku. Nawet nie ma pożaru.

Korytarz opustoszał. Zająrzała ostrożnie do środka, spięta, gotowa w każdej chwili uskokczyć. Faktycznie - jedyny krzak, jaki wyrastał z podłogi laboratorium był nietknięty. Dziwnie.
Zauważyła, że asystent manipulował coś przy pulpitu, a dwaj pozostali chwycili za kancysty przetrwałnik, niosąc go nie bez wysiłku, w stronę służby, która błyskała seledynową poświatą.
— Ten sam stół - myślała Liz obserwując nerwową krzątaninę. — On tam musi być. Wywoła go. Nie wiedziałam, że stąd można odlecieć. Fuertad to jednak cwane bydlę.
Skoro tak bardzo troszczył się o tego Edginsa, jego osoba musi stanowić jakąś konkretną wartość. Tylko jaką?

Ryk syren zamrzał jak uciety nożem. Spojrzała w głąb korytarza. Tam krzak jeszcze się palił, wszędzie było pełno dymu. Gdzieś z daleka dobiegły odgłosy detonacji. Ciekawe co z Howde-

nem? Skończona oferma, tylko by zaważad.

Upewniwszy się, że z tyłu nic jej nie zagraża, Liz odbezpieczyła draser. Tamci dwaj wracali już do asystenta - bez bagażu.

— Przetrawnik załadowany - powiedział wyższy. — Możemy się zwinąć.

— No to jazda - mruknęła celując w jego pierś.

Pojedynczy ładunek. Starczy. Nawet nie obserwowała efektu. Przyciemniła w drugiego. Osunął się z ręką na odpiętej kaburze. Trzeci. Ten musi żyć. Tylko niech stoi z dala od pulpitu.

Dwa skoki, kolbą na odlew - koniec.

Rozetrzała się po pobojowisku. Nieruchome cyboty obserwowały ją wylotami martwych soczewek. Bzdura. Asystent coś zamamrotał, z ust pociekła mu krew, wypadły kawałki zębów. Chwyciła go za kark. Nie wiadomo, co mu bardziej zaszkodziło - lufa wbiła w kregosłup, czy widok trupów. Nieistotne. Popchnęła go w kierunku służby.

W gnieździe startowym czekał gotowy do odlotu kolapier. Wciągnęła swoją ofarę na trap i przez cały owalny właz wrzuciła do środka. Kilka foteli, prosty układ sterowania. Kancysty przetrwałnik leżał na podłodze. Za półprzezroczystą pokrywą dostrzegła znajomą twarz Edginsa. Nawet się uśmiechała.

— Bez paniki, maly - mruknęła. — Zabieram cię na wycieczkę.

Ulokowała asystenta w fotelu obok łóżyska pilota. Wygrzebała ze szowka rezerwowo pasy bezpieczeństwa i skrepowała strasznie jeńca. Nawet nie jęknął. Pluł tylko od czasu do czasu krwią

i patrzył na nią przerażeniem wzrokiem.

— Grzeczny chłopiec - wyciągnęła mu z kombeinezonu pęk magnetycznych kluczy. — Który z nich?

Ruchem głowy wskazał inną kieszeń. Uśmiechnęła się, gdy szczelina kontrolna dała pozytywny rezultat.

— Muszę cię zarekwirować - powiedziała z troską w głosie. — Będziesz mi potrzebny. Kto was przysłał?

— Fuertad z komendantem - mruknął niewyraźnie.

— Obaj? - zdziwiła się. — A więc jednak chodzą w jednym zaprzęgu - pomyślała. — To było do przewidzenia.

Migotliwa półkula pęcherza kompensacyjnego otoczyła kolapier.

— Dlaczego przysłał cię po niego? - spytała niedbale Liz. — Co on takiego zrobił? Powinien chyba siedzieć w podziemiach?

Asystent milczał. Spojrzała mu prosto w oczy - uciekł wzrokiem w bok. Uderzyła go niedbale w namiętną twarz. Jęknął.

— Nie wyglupiaj się - szepnęła pieszczotliwym tonem.

— Ja nie wiem - zamamrotał - Fuertad obojętnie... - znowu pluł krwią; bluzka kombeinezonu przypominała rzeźnicki fartuch.

— Dokąd go mieliście zabrać?

— Ewakuacja - mówił z trudem. — Pożar na całej Stacji.

— Nie pytam, dlaczego. Pytam, dokąd?

(ed.n.)

GŁOSPOMORZA

„Głos Pomorza” Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Redaguje zespół.

Redaktor naczelny - Andrzej Lewandowski.

• Adres Redakcji: ul. Zwycięstwa 137-139, 75-604 Koszalin, telex - 0532275. Centrala telefoniczna - 279-21 (łączy ze wszystkimi dziennikarzami zespołu); telefony bezpośrednie: sekretariat redaktora naczelnego - 226-93; z-ca redaktora naczelnego - 233-09; sekretarz redakcji - 245-59; z-ca sekretarza redakcji - 251-01; Dział Partijny - 233-20; Dział Społeczno-Ekonomiczny - 251-40; Dział Społeczno-Rolny - 242-08; Dział Społeczno-Kulturalny - 251-14; Dział Depeszowo-Zagraniczny - 244-75; Dział Wojewódzko-Miejski - 224-95; redaktor sportowy - 243-53 (w niedziele - 246-51).
• Dział Łączności z Czytelnikami przyjmuje interesantów (z obu województw) w godzinach 9.30-14 w siedzibie redakcji (III piętro pok. 313-314); ponadto można tu uzyskać porady prawne lub pomoc w sprawie interwencyjnej, także telefonicznie - 250-05.

• Oddział Redakcji w Słupsku: al. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk; telefony: sekretariat i dział ogłoszeń - 251-95; reporterzy - 254-66 i 224-56.

• Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie również prawo skracania i opracowania redakcyjnego tekstów nie zamówionych.

• Wydawca: Koszalińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin. Centrala telefoniczna - 240-27, telex - 0532264.

• Biuro ogłoszeń: ul. P. Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel.: 222-91. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

• Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Koszalinie. D-14

Aktywność na co dzień

Rozmowa z I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR w Człuchowie, EUGENIUSZEM GÓRZYŃSKIM

— W okresie przed X Zjazdem dyskutuje się nad projektem Programu partii, tezami zjazdowymi, nad przyszłością kraju, środowiska...

— Pierwsze zebrania partyjne na temat projektu Programu partii mamy za sobą. Kończy się druga tura zebrań, na których wybierani są delegaci na konferencję miejską.

— Równoległe z zebraniem odbywa się także rozmowa indywidualna z członkami i kandydatami partii. Jak jest ich zaangażowanie?

— Rozmowy zakończyło 17 POP, w pozostałych 35 są poważy nie zaangażowane. Równoległe Sekretariat KM prowadzi rozmowy z kadrą kierowniczą miasta, a zespół powołany przy KM — z członkami plenum Komitetu Miejskiego PZPR. Na 1.265 członków i kandydatów rozmawiano z ponad 500 osobami.

W trakcie rozmów podnoszono sprawę potrzeby opanowania inflacji, stabilizacji cen. Mówiono,

że mechanizmy reformy gospodarczej powinny przyczynić się do stabilizacji cen i kosztów utrzymania.

Szczególnie wiele uwagi w trakcie rozmów poświęcono problemom budownictwa mieszkaniowego.

Przed X Zjazdem PZPR

niowego. W Spółdzielni Mieszkaniowej w Człuchowie oczekuje na swoje M 2.110 osób. Pod budownictwo indywidualne sprzedano w roku ubiegłym 150 działek, w bieżącym sprzeda się dalszych 60. Ani budownictwo spółdzielcze, realizujące 200 mieszkań w tej 5-latec, ani zakładowe (POM, PBRol, PKP, PZZ, Nadleśnictwo), ani indywidualne, nie jest w stanie zaspokoić zapotrzebowania na mieszkania. Jest wiele o-

sób nie mających realnych perspektyw w tym względzie, spółdzielnia nie przyjmuje zapisów, na budownictwo indywidualne ich nie stać. Postulowano, by w Programie partii problem mieszkaniowy uznać za jeden z najważniejszych do rozwiązania.

— Czy rozmowy i zebrania są impulsem do aktywniejszego działania, ożywienia pracy organizacji partyjnych?

— Wielokrotnie podkreślano, że siła partii zależy od aktywności jej członków. W okresie kampanii przedzjazdowej przyjęto do partii 15 osób. POP sygnalizują napływ kolejnych zgłoszeń. Jest rzeczą charakterystyczną, że zanotowaliśmy także przypadki zgłoszenia się na rozmowy osób bezpartyjnych.

— Jakiego rodzaju zobowiązania przedzjazdowe podjęto dotychczas?

— Organizacje partyjne, załogi zakładów pracy inicjują czynny udział w życiu społecznym. POM przyjął zobowiązanie pracy w wolną sobotę. Trwają przygotowania do ogólnomiejskiego czynu partyjnego planowanego na maj. Do czynów włącza się też młodzież. Zarząd zakładowy ZSMP w Zakładzie Urządzeń Technologicznych przepracuje wolną sobotę.

Lesław Budzisz

Społeczne konto budowy szpitala coraz bogatsze

O 100 tys. zł. wzbogaciło się ostatnio Społeczne Konto Budowy Szpitala w Słupsku. Kwotę tę przekazało Państwowe Gospodarstwo Rolne w Cewicach z siedzibą w Lęborku. W piśmie nadesłanym do redakcji czytamy m. in.: „Z inicjatywy kobiet zatrudnionych w Gospodarstwie w porozumieniu z dyrektcją i organizacją społeczno-polityczną postanowiono przekazać pieniądze przeznaczone początkowo na „kwiatek dla Ewy”.

42 funkcjonariuszy pożarnictwa pełniących służbę w Komendzie Rejonowej Straży Pożarnej w Sławnie oraz w ZSP zadeklarowało na budowę szpitala wpłatę 0,25 proc. z wynagrodzenia miesięcznego.

Z okolicznościowego kwiatka zrezygnowały również pracownice zatrudnione w Spółdzielni Pracy „Metalowiec” w Słupsku i sumę 25 tys. zł wpłaciły na konto budowy. Ponadto wszyscy pracownicy spółdzielni w formie dobrowolnych składek dołożyli jeszcze 12.270 zł. W związku z licznymi zapytaniami o numer konta Społecznego Komitetu Budowy Szpitala w Słupsku przypominamy, iż pieniądze należy wpłacać na numer: NBP Słupsk, 77002-4949-132. (a)

Ładne gwarancje

Rolnicy zawiedzeni - handlowcy bezradni

Konarzyny. Sporo powodów do narzekania mają rolnicy zaopatrujący się w punktach Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopskiej w Konarzynie. Gees z uwagą na brak opaku nie jest w stanie wywiązać się ze zobowiązań kontraktacyjnych. W zamian za żywiec i mleko rolnikom gwarantowano zakup potrzebnego w ich gospodarstwach węgla. Załogi lości oblicza się jednak na 400 ton. Takie to gwarancje!

— Jesteśmy praktycznie bezradni — usłyszeliśmy w geesie. — Podobna sytuacja jest w wielu innych gminach, masze starania o nowe dostawy przynoszą tylko połowiczne skutki. Węgla sprzedawany jest w kilkanaście minut a na masze monity wszyscy odpowiadają: nie ma, nie będzie, brakuje.

Niewielkie dostawy saletry amonowej i superfosfatu sprzedane zostały w ciągu dwu godzin. Gees czyni jednak starania o doprowadzenie do Konarzyny saletry, superfosfatu i mocznika. (gip)

Zaległości nie uda się podobno nadrobić a spodziewany transport 200 ton opaku, który dotrzeć ma do Konarzyny w ciągu najbliższego czasu nie zaspokoi potrzeb nawet w połowie. Nie więc dziwnego, że spora grupa rolników czuje się zawiedziona.

Jeszcze trudniejsza sytuacja panuje w zaopatrzeniu w nawozy sztuczne. Magazyny świecą pustkami, rolnicy daremnie dopytują się o nawozy azotowe i fosforowe, których w pewnych gminach — jak już informowaliśmy — nie brakuje.

Niewielkie dostawy saletry amonowej i superfosfatu sprzedane zostały w ciągu dwu godzin. Gees czyni jednak starania o doprowadzenie do Konarzyny saletry, superfosfatu i mocznika. (gip)

W słupskim teatrze — ponownie „Antygona”

Słupsk. Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, dzisiaj i jutro (25 i 26 bm.) o godz. 18 na słupskiej scenie wystawiony będzie, cieszący się dużą popularnością, dramat Sofoklesa „Antygona” w reżyserii R. Jasiewicz. Premiera odbyła się w listopadzie ub. roku.

„Antygona” obejrzeć będzie jeszcze można 2, 3, 4 i 5 kwietnia o godz. 18 oraz 6 kwietnia o godz. 17. Bilety jak zwykle nabywać można w biurze obsługi widzów przy ul. Wałowej 3 w godz. 10-13, jak również na godzinę przed rozpoczęciem przedstawienia. (a)

Tenis modny w LZS

Pokonał on Żagiel Debrzno 10:2 i Basztę Bytów 10:1.

(ebuar)

trzymuje zwiększenie produkcji?

— Niestety nie i dlatego, korzy stając z okazji remontu i modernizacji, jakie planujemy w kwietniu, przeprowadzimy również kapitalny remont pieców piekarniczych oraz centralnego ogrzewania. Ponadto zainstalowany zostanie w naszej piekarni nowy zestaw formułow — dzielący do chleba. Wykonamy również wiele prac porządkowo-estetycznych.

— Próbowaliśmy chleba z bieżącego wypieku. Jest dobry. Oby wszystkie bochenki trafiające do mieszkańców gminy Potęgowa były tak udane!

Rozmawiała:
Ewa Czinke

Objazda najlepsza

Objazda. Zakład produkcji rolnej PGR w. Objęździe z suszarnią zielonek, mieszalnią pasz i gorzelnią jest jednym z najlepszych w przedsiębiorstwie. O efektach pracy młodej załogi (średnia wieku nie przekracza 30 lat) świadczą wyniki ekonomiczne. Przykładowo, w 1985 roku zakład przyniósł przedsiębiorstwu 14 milionów złotych zysku.

Suszenie zielonek stanowi podstawę działalności zakładu produkcyjnego PGR w. Objęździe. Gospodarstwo dysponuje 260 hektarami łąk, z których uzyskuje się rocznie około tysiąc ton suszonych traw. Ponadto suszarnia przetwarza około 240 ton suszu z ziemniaków i około 7 tysięcy ton zboża. Zima jest okresem przestoju, w obiekcie trwa aktualnie remont.

— Zdemontowano całkowicie urządzenia wymagające remontu i konserwacji, po przeglądzie i montażu są już kanały transportowe — wyjaśnia kierownik zakładu Wilhelm Kryński. — Zakończenie wszystkich prac nastąpi na przełomie marca i kwietnia. Kampania „zielonkowa” ruszy pełną parą w czerwcu. (ee)

W spotkaniach o mistrzostwo klasy okręgowej tenisa stołowego mężczyzn dwa zwycięstwa odniósł zespół LZS Charnowo.

Tenis modny w LZS

Pokonał on Żagiel Debrzno 10:2 i Basztę Bytów 10:1.

(ebuar)

trzymuje zwiększenie produkcji?

— Niestety nie i dlatego, korzy stając z okazji remontu i modernizacji, jakie planujemy w kwietniu, przeprowadzimy również kapitalny remont pieców piekarniczych oraz centralnego ogrzewania. Ponadto zainstalowany zostanie w naszej piekarni nowy zestaw formułow — dzielący do chleba. Wykonamy również wiele prac porządkowo-estetycznych.

— Próbowaliśmy chleba z bieżącego wypieku. Jest dobry. Oby wszystkie bochenki trafiające do mieszkańców gminy Potęgowa były tak udane!

Rozmawiała:
Ewa Czinke



Na zdjęciu: odbiór jakościowego chleba z nocnej zmiany, upieczonego przez STANISŁAWA SZWABE i WINCENTEGO GIER-SZEWSKIEGO dokonuje KRYSZYNA MIKOŁAJCZYK.

Fot. ZBIGNIEW BIELECKI

Przedświąteczne smakołyki

ŚLUPSK. Załoga kuchni Zajazdu SPT „Przymorze” przygotowuje dla mieszkańców miasta przedświąteczne niespodzianki. W piątek i sobotę „poprzedzające święta wielkanocne” w kawiarni „Frametyskańska” kucharze z zajazdu słupskiego otworzą kiermasz ciast i wyrobów garmażeryjnych. Na kiermaszu można będzie zaopatrzyć się w tradycyjne babę, serniki i mazurki wielkanocne; owocowe, makowe, kawowe i torty. Wśród dań garmażeryjnych na świąteczne stoły proponuje się między innymi pieczeń wielkanocną nadziewaną jajami, rolady mięsne i galantyny drobiowe. Ogółem przygotowano w kuchni zajazdu na kiermasz wielkanocny 300 kg różnych smakołyków.

Ala nie tylko kiermasz jest niespodzianką załogi zajazdu. Przygotowano również bardzo atrakcyjny świąteczny jadospis. W karcie znajdują się: frykasy wołowe, befsztyki firmowe, pieczeń bosmańska, rogal... wołowy z tartarek, dwointki z polędwicy, zraz po kaszubsku. Na deser można sobie w święta poszaleć i zamówić na przykład... gniazdo przepiórcze, melbę serową czy tódceczkę wiśniową. Same nazwy kuszą...

Na zdjęciu: szef kuchni zajazdu SPT „Przymorze” Narcyz Wołoszewicz wraz z personelem dekoruje stół z świątecznymi potrawami. (ee)

Fot. ZBIGNIEW BIELECKI

Signały

Nie dotrzymali słowa!

Słupsk. Rok temu zamieszciliśmy sygnał mieszkańców domu nr 3 przy ul. Zawadzkiego na temat zepsutych rynien. Jednocześnie zamieszciliśmy odpowiedź Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej nr 4, w której zobowiązywano się rynnę naprawić. Jak nas informują mieszkańcy domu nr 3, ZGM nr 4 słowa nie dotrzymał. Podczas wiosennych opadów woda nadal leje się przez zepsute rynnę, zalewa elewację i dostaje się do mieszkań. I co na to ZGM? (ce)

Szachy dla niestępszych

Sławno. Zarząd Główny Polskiego Związku Głuchych zorganizował tu I Mistrzostwa Polski Dzieci i Młodzieży Niestępszych. Do Sławna przyjechało 52 szachistów i szachistek z 12 ośrodków kraju.

Wśród juniorów młodszego pierwszego miejsca zajęła I. Strug (Wejherowo) — 7 pkt. Kolejne miejsca zajęli reprezentantki Sławna: A. Pieper i D. Misior — po 5 pkt. W gronie juniorów starszych zwyciężyła N. Strug (Wejherowo) — 6,5 pkt. Wyprzedziła ona E. Adamską (Łódź) i J. Makowską (Lublin) — po 5,5 pkt.

Zacięty przebieg miała rywalizacja juniorów młodszego. Wygrał P. Pawlik (Sławno) — 8 pkt. Drugie miejsce zajął M. Goldyn — 8 pkt. a trzecie — A. Hajduk (obaj Wrocław) — 7 pkt. Mistrzem Polski juniorów został A. Bartyszel (Warszawa) — 8 pkt. Kolejne medale zdobyli szachista Rabczora: J. Laska i A. Cyron — po 7 pkt.

Drużynowo zwyciężyli: Wrocław wśród juniorów młodszego oraz Warszawy w rywalizacji juniorów starszych. Ekipa Sławna zajęła odpowiednio drugie i trzecie miejsce. (wim)

Po naszej interwencji

Chleb smaczniejszy

Potęgowa. W ubiegłym roku kilkakrotnie otrzymywaliśmy krytyczne listy od mieszkańców gminy Potęgowa, dotyczące jakości pieczywa produkowanego w miejscowej piekarni. Pisaliśmy o tym, że chleb jest nie dopieczony, niesmaczny. Minęło osiem miesięcy. Wracamy do Potęgowa by zapytać, co się zmieniło?

— Zmieniliśmy przede wszystkim system pracy — mówi niedawno mianowana kierowniczka piekarni Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Potęgowie Krystyna Mikołajczyk. — Obecnie „jaka praca — taka płaca”. Pieczywo jest badane przez miejscowe laboratorium i WZSR w Słupsku. Codziennie przeprowadzana jest szczegółowa ocena organoleptyczna pieczywa z udziałem całej załogi. Zmiana poranna ocenia produkcję swoich poprzedników — zmiany nocnej. Do każdego bochenka chleba przyklejona jest karteczka z oznaczeniem zmiany, która go produkowała. Dzięki temu w razie potrzeby bez trudu odnaleźć można winowajców złej jakości.

— A byli tacy ostatnio? — Większych skarg na jakość pieczywa nie odnotowaliśmy. W grudniu 1985 roku zakwestionowano jakość chleba, ale nie z powodu zaniedbań produkcyjnych. Przyczyną była zła jakość mąki.

Obecnie otrzymujemy więcej mąki pszennej. Stosujemy lepszą recepturę: 50 proc. mąki żytniej i 50 proc. mąki pszennej. Dzięki temu chleb jest smaczniejszy. Klienci wiejskich sklepów chętnie kupują bułeczki i pieczywo cukiernicze. Pieczemy codziennie 2,5 tony chleba, 1 tonę pieczywa drobnego (bułki, rogalce) oraz różnego rodzaju ciastka.

— Czy park maszynowy wy-

Telefony

ŚLUPSK: 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe (podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371), 813 — Biuro Numerów, 955 — Automatykna Informacja Paszportowa, Informacja kolejowa: 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 924 — Pociągi odjeżdżające ze Słupska.

Dyżury

ŚLUPSK — Apteka nr 77-008, ul. 3 Maja 82, tel. 325-33: LEBORK — Apteka nr 77-007, ul. Czołgistów 23, tel. 21-705.

Teatr

ŚLUPSK — Słupski Teatr Dramatyczny (mała scena) „Antygona” Sofoklesa — g. 18

Kino

ŚLUPSK
MILENIUM — Karatecy z kanionu Złotej Rzeki (chiński, l. 15) — g. 18 i 18 oraz: Włóczęgi (pol., l. 15) — g. 20
POLONIA — Sezon na bażanty (pol. l. 15) — g. 15.30 i 17.45 oraz: Carmen (franc.-wł., l. 12) — g. 20 — ostatni dzień!
DELTA (Rędzikowo) — Jeszcze tylko raz (Jug., l. 18)
BYTÓW — Superman III (USA, l. 12) oraz: Włóczęgi (USA, l. 18)
CZARNE: PRZODOWNIK — Miłość, smaragd i krokodyl (USA, l. 15); WIARUS — Tymczasowy tata (Jug., l. 12)
DAMNICA — Cichy zaułek (chiński, l. 15)
DEBNICA KASZUBSKA — Gremilny rozrabia (USA, l. 12)
DEBRZNO: KLUBOWE — dziś nieczynne; PIONIER — Miłość, smaragd i krokodyl (USA, l. 15)
KEPICE — Kim jest ten człowiek (pol., l. 15)
LEBORK: Ognisty anioł (pol., l. 18)
LEBA — Lekarki (NRD, l. 15)
MIASZKO — E.T. (USA) oraz: Sprzedawca kapeluszy (franc., l. 18)
PRZECHELEWO — Zakładnik (radz., l. 12)
SIEMIOWICE — Kobieta w kapeluszu (pol., l. 15)
SŁAWNO — (SDK) — dziś nieczynne
USTKA — Och, Karol! (pol., l. 15)

Podajemy na podstawie informacji OPRF!

Przecenione, nie znaczą gorsze...

Słupsk. Niewiele przedsiębiorstw w województwie słupskim przystąpiło do sezonowej obniżki cen. Pierwszą placówką, która spraw nie przeprowadziła przecenę jest Dom Towarowy „Centrum” w Słupsku. O rozmowę poprosiliśmy zastępcę kierownika, Annę Kulczycką.

— Jakże towary i o jakiej wartości przeceniono tej wiosny?

— Ogółem przeceniliśmy towary o wartości około 4 milionów złotych. Najpoważniejsze pozycje to obuwie i odzież dziecięca. Przeceniono 840 par obuwia męskiego, młodzieżowego i damskiego. Przykładowo, półbuty męskie produkcji Zakładów Przemysłu Skórzanego w Łukowie kosztowały 1040 zł, obecnie 600 zł. Spodnie chłopięce produkcji ZPO „Narew” z 1190 zł przeceniono na 500. Obuwie przeciętnie przecenione zostało o około 40 proc., odzież — o 50 proc. Tańszy jest także sprzęt oświetleniowy — lampy, kłose, oprawy oraz artykuły gospodarstwa domowego, między innymi wazony, miseczki, komplety okolicznościowe, talerzyki.

— Czy przecenę sezonową to operacje trudne, wymagające wiele czasu?

— Nie. Trzeba skreślić stare ceny na metkach, pisać nowe, przygotować niezbędną dokumentację finansową. Cała operacja trwała 3 dni. Sezonowa przecena jest korzystna dla Domu Towarowego. Artykuły nie zalegają pótek, jest miejsce na nowe, atrakcyjniejsze. Ponadto nie płaci-

my odsetek bankowych z tytułu magazynowania towarów. Kierujemy się w naszym przedsiębiorstwie zasadą, że jeżeli towar przez rok „nie schodzi” z półek, jest to sygnał do przeceny. Powo dem owej „niechodliwości” może być zawyżona przez producenta cena, nietypowy rozmiar czy kolor.

— Ludzie uważają, że rzeczy przecenione to buble. Czy tak jest rzeczywiście?

— Jest to towar dobrej jakości, z dobrych surowców, starannie wykonany. Nie ma żadnych ukrytych wad. Może być jedynie mniej atrakcyjny ze względu na nieodpowiedni kolor czy wzór. Oczywiście, nikt nie przecenia rzeczy rozchwytywanych, najmodniejszych.

— Aby klient dostrzegł sezonową przecenę, towar musi być odpowiednio wyeksponowany.

— Wydzieliliśmy w każdym stoisku specjalne kąciki z rzeczami przecenionymi. Nad stelażami wiszą odpowiednio reklamowe plakaty. Jak dotychczas, klientów najbardziej interesuje odzież i obuwie po obniżonej cenie.

— Polecia Pani sezonową obniżkę cen kolegom z innych przedsiębiorstw handlowych?

— Jak najbardziej. U nas sezonowe przeceny weszły już do tradycji. Najczęściej stosujemy je na przełomie zimy i wiosny oraz lata i jesieni. To się po prostu opłaca!

Rozmawiała:
Ewa Czinke

Słupszanie z brązowymi medalami

W Łądku Zdroju odbyły się finały drużynowe w tenisie stołowym mężczyzn o puchar Komendanta Głównego Straży Pożarnej. Wśród sześciu startujących zespołów trzecie miejsce wywalczyła reprezentacja Słupska. Drużyna z Pomorza pokonała Katowice 5:4, Łódź 5:2 i Warszawę 5:4, przegrała zaś z

Łublinem 2:5 i Wałbrzychem 0:5. Ostatecznie zwyciężył Łublin przed Wałbrzychem i Słupskiem.

Trzeci zespół kraju grał w składzie: Stanisław Frankowski, Karol Rudnik i Marek Lipiński. (ebuar)

W dniu 22 marca 1986 roku zmarła po długiej chorobie

CECYLIA DUBIELA

z domu Badiąg

nasza NAJUKOCHAŃSZA ŻONA, SIOSTRA, MAMA, TEŚCIOWA I BABCIA

o czym zawiadomila pogrzebowa w smutku RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 marca 1986 roku, o godz. 13, na Cmentarzu Komunalnym w Słupsku.

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INŻYNIERYJNYCH
BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO**
w Koszalinie

zatrudni

- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW ROBÓT INSTALACYJNYCH WODNO-KANALIZACYJNYCH zewnętrznych i ciepłowniczych na stanowiska kierowników budów:

w Koszalinie, Białogardzie i Kołobrzegu oraz na terenie Koszalina:

- SPAWACZY
- MONTERÓW sieci instalacyjnych wodno-kanalizacyjnych zewnętrznych
- MURARZY-TYNKARZY
- CIESLI BUDOWLANYCH
- BETONARZY-ZBROJARZY
- ROBOTNIKÓW
- OPERATORÓW KOPAREK HYDRAULICZNYCH typu kastor
- OPERATORA KOPARKI K-407 (wymagane prawo jazdy kat. C)

na terenie Darłowa:

- ROBOTNIKÓW DROGOWYCH
- MONTERÓW sieci instalacyjnych wodno-kanalizacyjnych zewnętrznych

na terenie Kołobrzegu:

- SPAWACZA
- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH
- OPERATORA KOPARKI K-407 (wymagane prawo jazdy kat. C)
- KIEROWCÓW z prawem jazdy B i C

Szczegółowych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych PRIBK w Koszalinie, ul. Mieszka I 30, tel. 262-94 do 97 oraz w zakresie zatrudnienia pracowników na terenie Kołobrzegu KGR w Kołobrzegu, ul. Rolna 2, tel. 252-52.
K-1188-0

STOCZNIA GDAŃSKA im. LENINA

Odznaczona Orderem Sztandaru Pracy I Klasy

przyjmie

ABSOLWENTÓW szkół zawodowych, TECHNIKÓW, PRACOWNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH (mężczyzn) posiadających zawody ogólnoprzemysłowe oraz PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH

w charakterze:

- SPAWACZY
- MONTERÓW (konstrukcji, rurociągów, maszyn i urządzeń)
- MALARZY KONSERWATORÓW
- OPERATORÓW URZĄDZEŃ PODNOŚNYCH (zawód, który z powodzeniem wykonują kobiety)

Stwarzamy możliwość uzyskania zarobków wyższych niż gdzie indziej!

Ponadto w zawodach preferowanych takich jak:

- SPAWACZ
- MONTER KADŁUBA I RUROCIĄGÓW
- KOWAL KONSTRUKCJI OKRĘTOWYCH
- MALARZ KONSERWATOR OKRĘTOWY

Wypłacamy:

- do każdej przepracowanej godziny dopłatę adaptacyjną zwiększającą zarobek (w pierwszym roku pracy)
- pożyczkę na zagospodarowanie w wysokości 5.000 zł - wypłata w pierwszych dniach pracy - umarzana po roku dobrej pracy
- pożyczkę w wysokości 50.000 zł wypłata po przepracowaniu 3 miesięcy - umarzana po 5 latach dobrej pracy
- pożyczkę w wysokości 30.000 zł dla pracowników zawierających związek małżeński - umarzana po 5 latach dobrej pracy
- osobom spoza strefy dojazdowej - bezpłatne zakwaterowanie
- nowo zatrudnionym - 2-tygodniowy abonament na obiady.

Stocznia umożliwia wyjazdy do pracy za granicę!

Stwarzamy możliwości wybudowania domu jednorodzinnego!

Warunki przyjęcia:

- ukończone 18 lat
- ukończona minimum szkoła podstawowa
- odpowiedni stan zdrowia

Konieczne dokumenty:

dowód osobisty, książeczka wojskowa, świadectwo szkolne, świadectwo pracy, 2 fotografie.

Do pracy przyjmuje oraz udziela informacji: Biuro Przyjęć Stoczni Gdańskiej im. Lenina w Gdańsku 80-958 Gdańsk, ul. Doki 1, tel. 39-20-26, 39-27-04.
K-1196-0

KOSZALIŃSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
w Koszalinie, ul. Mickiewicza 26

zatrudni natychmiast

na korzystnych warunkach:

- 3 MAGAZYNIERÓW do pracy w magazynie Hurtowni nr 4 w Białogardzie, ul. Polczyńska 59
- KONTROLERA ZAKŁADOWEGO w Biurze KCMB, ul. Mickiewicza 26, z wykształceniem wyższym lub średnim oraz praktyką.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w biurze dyrekcji Koszalińskiej CMB w Koszalinie, ul. Mickiewicza 26, tel. 230-48.
K-1249

**PRZEDSIĘBIORSTWO SPRZĘTU I TRANSPORTU
WODNO-MELIORACYJNEGO**
w Koszalinie

zatrudni natychmiast

- MAGAZYNIERA w Oddziale Sławno
- OPERATORÓW wynagradzanych w systemie akordowym (na koparki, spycharki, ciągniki gąsienicowe, koparko-spycharki) i POMOCNIKÓW OPERATORÓW

w następujących oddziałach:

- ▲ Koszalin, ul. B. Bieruta 71 A
- ▲ Kołobrzeg, ul. Mazowiecka nr 5
- ▲ Sławno, ul. Świerczewskiego nr 60
- ▲ Słupsk, ul. Poznańska nr 81
- ▲ Szczecinek, ul. Koszalińska nr 85

Operatorzy i pomocnicy zatrudnieni w terenie otrzymują dodatkowe świadczenia pieniężne z tytułu rozłąki oraz wszystkie świadczenia przysługujące z Karty Budowlanej.

Informacji udziela oddziały oraz Dział Służb Pracowniczych w Koszalinie, ul. B. Bieruta nr 71 A, II piętro, tel. 279-41 wewn. 252.
K-1251

**SPÓŁDZIELNIA
TRANSPORTU WIEJSKIEGO**
Oddział Kołobrzeg

**ZATRUDNI
NATYCHMIAST**

następujących
pracowników:

- OPERATORA SPRZĘTU CIĘŻKIEGO (koparki)
- SPAWACZA z uprawnieniami (elektryczne + gazowe)
- MECHANIKA SAMOCHODOWEGO (uprawnienia legalizacji liczników)
- MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH
- ŁADOWACZY

Szczegółowych informacji udziela Dział Kadr, ul. Obozowa 5, tel. 244-83 i 226-85.
K-1263

**PAŃSTWOWE
GOSPODARSTWO ROLNE**
w Radaczu
78-446 Silnowo
k. Szczecinka

**ZATRUDNI
NATYCHMIAST**

w podległym Zakładzie Remontowo-Budowlanym KIEROWNIKA

Wymagane wykształcenie: średnie lub wyższe specjalistyczne i 4 lata praktyki w budownictwie.

Wynagrodzenie wg. zakładowego systemu wynagrodzeń.

Dogodny dojazd autobusem PKS ze Szczecinka.

Zgłoszenia tylko osobiste. Kosztów podróży nie zwracamy.
K-1266

**SPÓŁDZIELNIA PRACY BUDOWLANO-TERMOIZOLACYJNA
„TERBUD”**
w Koszalinie, ul. Poprzeczna 3, tel. 320-17 do 19

przyjmuje zlecenia

na wykonanie:

- POMIARY OPORNOŚCI PETLI ZWARCIA Z USUWANIEM USTEREK
- POMIARY IZOLACJI OBWODÓW 1-faz., 3-faz. i STEROWNICZYCH
- BADANIE WIAZ Z POMIARAMI INSTALACJI PIORUNOCHRONNEJ
- POMIARY SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH
- POMIARY ROZDZIELNI NISKIEGO NAPIĘCIA
- INWENTARYZACJA ROZDZIELNI wraz z wykonaniem dokumentacji powykonawczej (schematy ideowe).
K-1135-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO
w Koszalinie

zatrudni

MĘŻCZYZN od 17 roku życia

z ukończoną szkołą podstawową do przyuczenia w zawodzie:

- MURARZ-TYNKARZ
- MALARZ

W okresie nauki zapewniamy:

- wynagrodzenie w wysokości 7.000-8.000 zł miesięcznie.

Po okresie nauki gwarantujemy:

- pracę w wyuczonym zawodzie
- wynagrodzenie wg. powszechnie stosowanych form płacowych w budownictwie
- świadczenia wynikające z Karty Budowlanej
- prawo do rocznej premii z zysku.

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy miejsce w hotelu robotniczym.

Zgłoszenia do 31 III 1986 r. przyjmuje Dział Służb Pracowniczych Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego w Koszalinie, ul. Mieszka I nr 24, tel. 262-14, 262-15, 262-16.
K-1197-0

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „POLSKA”
w świętochłowicach, ul. Wojska Polskiego 16

przyjmie do pracy pod ziemią

pracowników mężczyzn w wieku 18-40 lat,

oferując następujące warunki zatrudnienia:

- atrakcyjne wynagrodzenie wg. podwyższonego taryfikatora oraz perspektywę dalszego, stałego wzrostu zarobków zgodnie z zamierzeniami resortu górnictwa i energetyki oraz Federacji Związków Zawodowych Pracowników Kopalni Węgla Kamiennego PRG PSSZ
- wysokie premie regulaminowe i uznaniowe oraz z funduszy specjalnych: produkcyjnego, zadaniowego, mistrzowskiego, 1,0 i innych - średnio do 70 proc.
- nagrody z wypracowanego przez załogę zysku, 13. i 14. pensje oraz dodatkowe jednomiesięczne wynagrodzenie z okazji Dnia Górnika
- możliwość przejścia na emeryturę już po 25 latach pracy pod ziemią bez względu na wiek
- odroczenie zasadniczej służby wojskowej dla pracowników, którzy podejmą pracę do 30 czerwca każdego roku
- specjalne wynagrodzenie z Karty Górnika w wysokości od 20 proc. płacy zasadniczej już po miesiącu pracy do 60 proc. po 18 latach pracy
- dodatkowy urlop wypoczynkowy wynoszący łącznie z urlopem podstawowym 21 dni roboczych już po roku pracy oraz 26 dni po 5 latach pracy - tym dla pracowników zatrudnionych w przedkach
- deputat węglowy w wymiarze 8 ton rocznie dla pracowników utrzymujących rodzinę i samotnych prowadzących własne gospodarstwo domowe
- możliwość zakupu atrakcyjnych towarów w specjalnej sieci sklepów górniczych
- 100.000 zł na zagospodarowanie dla pracowników, którzy zawierają związek małżeński, umarzanych po 5 latach nienagannego pracy
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach pracowniczych przez okres 3 miesięcy
- dodatek stabilizacyjny w wysokości 1.000 zł miesięcznie przez okres 2 lat i 500 zł miesięcznie przez następne 3 lata dla pracowników podejmujących pracę w górnictwie po raz pierwszy
- wyżywienie w hotelach pracowniczych na bardzo korzystnych warunkach
- dodatek za rozłąkę dla pracowników zakwaterowanych w hotelach pracowniczych w wysokości 45 zł za każdy dzień kalendarzowy
- nagrody jubileuszowe za 15, 20, 25, 30, 35, 40, 45 i 50 lat pracy, wynoszące odpowiednio od 75 proc. do 400 proc. miesięcznego wynagrodzenia.

Dokumenty wymagane przy przyjęciu:

- dowód osobisty
- legitymacja ubezpieczeniowa
- książeczka wojskowa lub zaświadczenie o rejestracji
- świadectwo pracy
- świadectwo ukończenia szkoły
- dla osób z rolnictwa zaświadczenie z urzędu gminy stwierdzające czasokres pracy w gospodarstwie rolnym wraz z adnotacją, że może pracować poza rolnictwem
- skierowanie do pracy na terenie woj. katowickiego wystawione przez Wydział Zatrudnienia w miejscu stałego zamieszkania.

Szczegółowych informacji udziela i przyjęcie dokonuje Dział Zatrudnienia Kopalni „Polska”, tel. 452-411 wewn. 653.

Ponadto informacji udziela również nasz przedstawiciel w Słupsku mgr Franciszek Sarosiek zam. Słupsk, ul. Braci Giermyńskich 4A/35, tel. 32-321 po godz. 16 jak również w piątki każdego tygodnia, tel. 226-05 godz. 8.30-13.30 oraz wtorki w gmachu ZW ZSMP Słupsk, ul. Sienkiewicza 21, tel. 260-80, 260-89, 223-62, godz. 16-18.
K-372-0

Uwaga Uczniowie i Absolwenci klas VIII

DYREKCJA FABRYKI MASZYN BUDOWLANYCH
„BUMAR-KOSZALIN”
w Koszalinie

ogłasza zapisy do klasy pierwszej

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ im. T. KOŚCIUSZKI
w Koszalinie

na rok szkolny 1986/87

w zawodach:

- TOKARZ
- ŚLUSARZ-MECHANIK

Warunki przyjęcia do szkoły:

- podanie
- zaświadczenie lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
- trzy fotografie
- świadectwo ukończenia klasy VIII

Dokumenty należy złożyć w Dziale Spraw Pracowniczych Fabryki Maszyn Budowlanych Koszalin, ul. Lechicka 51 lub w sekretariacie szkoły, ul. Kaszubska 1 do 31 maja 1986 r.

Szkoła dysponuje miejscami w internacie.

W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:

- w klasie I - 2.500 zł miesięcznie
- w klasie II - 2.950 zł miesięcznie
- w klasie III - 3.750 zł miesięcznie

Zajęcia teoretyczne odbywają się w Zasadniczej Szkole Zawodowej im. T. Kościuszki w Koszalinie, ul. Morska 108.

Zajęcia praktyczne w WARSZTATACH SZKOLNYCH FABRYKI MASZYN BUDOWLANYCH „BUMAR-KOSZALIN” w Koszalinie, ul. Kaszubska 1.

Za dobre wyniki w nauce uczniowie mogą otrzymać dodatkową premię w wysokości do 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego.

Uczniowie w czasie trwania nauki otrzymują odzież ochronną i roboczą. Korzystają z funduszu socjalnego. Po ukończeniu 3-letniej nauki wszyscy Absolwenci otrzymują zatrudnienie w Fabryce Maszyn Budowlanych „Bumar-Koszalin”, jest też możliwość zakwalifikowania w hotelu robotniczym męskim a także kontynuowanie nauki w Technikum Mechanicznym.

Bliższych informacji o warunkach nauki, praktyki, płacy i premii udziela Dział Spraw Pracowniczych Fabryki Maszyn Budowlanych „Bumar-Koszalin” w Koszalinie, ul. Lechicka 51, tel. 220-37 wewn. 206 lub sekretariat szkoły Koszalin, ul. Kaszubska 1, tel. 273-15.

K-1301-0

WZSP ZAKŁAD DZIAŁALNOŚCI SOCJALNEJ
w Koszalinie, ul. Zwycięstwa nr 107

przekaze w ajencję stołówkę

w OW „KORSARZ” w Poddebiu k. Uski
na okres od 15 VI do 30 VIII 1986 r.

Oferty należy składać do 5 IV 1986 r. w tut. Zakładzie. Zastrzega się wybór oferty bez podania przyczyn.

Kalkulacja i warunki umowy znajdują się do wglądu w siedzibie zakładu.

K-1299

SPÓŁDZIELNIA PRACY USŁUG LOKATORSKICH
„DOM”

w Słupsku, ul. Arciszewskiego 21 C, tel. 280-11

OFERUJE

krótkie terminy

realizacji ROBÓT MONTAŻOWYCH I REMONTOWYCH
następujących urządzeń:

- INSTALACJI ZEWNĘTRZNEJ I WEWNĘTRZNEJ c.o.
- KOTŁÓW I KOTŁOWNI
- INSTALACJI ODPYLANIA
- KONSTRUKCJI STAŁOWYCH I SZKLARNI
- REMONTY ZAWORÓW I POMP ZASILAJĄCYCH różnych typów.

K-1294

„ELEKTRO-METAL”
WOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

informuje,

że z dniem 1 kwietnia 1986 r.

ZOSTAŁY PRZENIESIONE:

- ZAKŁAD WENTYLACYJNO-KLIMATYZACYJNY z lokalu przy ul. P. Findera do pomieszczenia przy ul. Dzierżyńskiego 3, tel. 223-85
- ZAKŁAD SZYLDOWY z ul. Gnieźnieńskiej na ul. Dzierżyńskiego 3, tel. 223-85.

K-1298

PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO
„PEWEX”
Oddział w Gdańsku, ul. Abrahama 1 A

poszukuje kontrahenta

na terenie niżej wymienionych miejscowości:
KOSZALIN, ŚWIDWIN, DARŁOWO, SZCZECIN,
PYRZYCE, ŁĘBA, MIASTKO, WŁADYSŁAWOWO,
KRYNICA MORSKA, FROMBORK, ŚWIECIE n. Wisłą.

do PROWADZENIA SPRZEDAŻY
TOWARÓW EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO
na warunkach umowy konsygnacyjnej.

Korzystna stawka prowizyjna.
Szczegółowych informacji udziela Dział Organizacji
i Techniki Handlu, tel. 52-94-28 lub 41-20-64.

K-1004-0

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI
MIEJSKIEJ
w Koszalinie

uprzejmie informuje Pasażerów,

że w okresie Świąt Wielkanocnych
komunikacja miejska będzie czynna w następujących
terminach:

w Koszalinie:

dnia 29 III 1986 r. (wolna sobota)

KURSUJĄ AUTOBUSY WSZYSTKICH LINII wg rozkładu
jazdy z wolnej soboty.

dnia 30 III 1986 r. (niedziela)

KURSUJĄ AUTOBUSY LINII NR 1

relacji KOSZALIN - UNIEŚCIE

- odjazdy z ul. Traugutta (Koszalin) 10.24, 12, 13.36,
15.12, 16.48, 18.37.

- odjazdy z Unieścia 11.12, 12.48, 14.24, 16, 17.49, 19.25.

dnia 31 III 1986 r. (poniedziałek)

- KURSUJĄ AUTOBUSY WSZYSTKICH LINII PODMIEJSKICH,
tj. 1, 3, 5, 7, 9 i 13 oraz linie miejskie nr 8 i 14 wg
świętecznego rozkładu jazdy.

w Kołobrzegu:

dnia 29 III 1986 r. (wolna sobota)

- KURSUJĄ AUTOBUSY WSZYSTKICH LINII wg rozkładu
jazdy z wolnej soboty.

dnia 30 III 1986 r. (niedziela)

- autobusy nie kursują

dnia 31 III 1986 r. (poniedziałek)

- AUTOBUSY KURSUJĄ od godz. 13 wg świętecznego roz-
kładu jazdy

w Białogardzie:

dnia 29 III 1986 r. (wolna sobota)

- KURSUJĄ AUTOBUSY WSZYSTKICH LINII wg rozkładu
jazdy z wolnej soboty

dnia 30 III 1986 r. (niedziela)

- autobusy nie kursują

dnia 31 III 1986 r. (poniedziałek)

- KURSUJĄ AUTOBUSY WSZYSTKICH LINII wg świętecz-
nego rozkładu jazdy

w Szczecinku:

dnia 29 III 1986 r. (wolna sobota)

- KURSUJĄ AUTOBUSY WSZYSTKICH LINII wg rozkładu
z wolnej soboty

dnia 30 III 1986 r. (niedziela)

- autobusy nie kursują

dnia 31 III 1986 r. (poniedziałek)

- AUTOBUSY KURSUJĄ od godz. 14 wg świętecznego roz-
kładu jazdy.

K-1267

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT WIERTNICZYCH
80-755 Gdańsk, ul. Szafarnia 4, tlx 0512436

przyjmie do wykonania

w 1986 r. i latach następnych
ROBOTY ODWODNIENIOWE

Wykonujemy odwodnienia wykopów studniami głębino-
wym i igłofiltrami. Dysponujemy pełnym asortymen-
tem pomp głębinowych oraz powierzchniowych.

Posiadamy wykwalifikowaną kadrę inżyniersko-technicz-
ną z wieloletnim doświadczeniem przy odwadnianiu du-
żych obiektów - m. in. Suchy Dok I, Stopeń Wodny Wło-
ciawek, Elektrownia Jądrowa Żarnowiec i wiele innych.
Gwarantujemy szybkie i solidne wykonawstwo.
Zlecenia przyjmuje Dział Organizacji Produkcji,
tel. 31-76-26.

K-1300

UWAGA:

posiadacze samochodów kamaz i przyczep.

KOMBINAT PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH
Barwice
ZAKŁAD USŁUG TECHNICZNYCH I TRANSPORTU
Barwice

wykonuje naprawy główne samochodów:

- KAMAZ 5511 WYWROTKA
- KAMAZ 5320 SKRZYNIOWY
- KAMAZ 5410 CIĄGNIK SIŁOWY
oraz

NAPRAWY GŁÓWNE PRZYCZEP SKRZYNIOWYCH
8 tonowych, typ GKB 8350, prod. ZSRR.

Samochody i przyczepy będą przyjmowane do remontu
na rok 1986 i 1987 w kolejności wpływu zamówień.
Informacja telefoniczna pod numerami:
462-09, 462-81.

K-1199-0

WOJEWODA SŁUPSKI
zgodnie z art. 27, ust. 1 ustawy
o planowaniu przestrzennym z dnia 12 lipca 1984 r.
(Dz. U. nr 35, poz. 185)

ZAWIADAMIA

o przystąpieniu do sporządzania
MIEJSCOWYCH SZCZEGÓŁOWYCH PLANÓW
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO:

- osiedla pomiędzy ulicami - Lipowa, Skoczylasa, Pułaskiego, Gdańska w Łęborku
- osiedla pomiędzy ulicą 9 Maja a rzeką Okalicą w Łęborku
- osiedla w rejonie ulic Śląskiej i Pomorskiej w Łęborku

Miejscowe szczegółowe plany zagospodarowania prze-
strzennego określa przeznaczenie gruntu, wyznacza linie
rozgraniczające te grunty, ustala zasady uzbrojenia terenu
oraz zasady kształtowania zabudowy.

Wnioski i zamierzenia mające wpływ na sposób prze-
strzennego zagospodarowania terenów objętych planami
należy zgłaszać pod adresem: Urząd Miejski w Łęborku,
Wydział Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego
pokój 217, ul. Czajkowskich 5.

K-1332

PKS ODDZIAŁ SŁUPSK

odda w ajencję natychmiast

TOALETY na DWORCU PKS w Słupsku

Warunki do uzgodnienia w Dziale Administracyjno-Gospo-
darczym ul. Wojska Polskiego 46A w Słupsku.

K-1080-0

DYREKCJA HOTELU „SKANPOL”
w Kołobrzegu

zawiadamia,

że z powodu przeprowadzenia niezbędnych prac
remontowo-konserwacyjnych

RESTAURACJA I KAWIARNIA HOTELU „SKANPOL”
w dniach 7-15 IV 1986 r.
BĘDZIE NIECZYNNA.

Gości, którzy chcieliby korzystać w tych dniach
z naszych usług przepraszamy.

K-1250

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI
„SAMOPOMOC CHŁOPIE”
w Sianowie

odda w dzierżawę lub w ajencję

MŁYN GOSPODARCZY w Sianowie.

Warunki do zawarcia umowy jak wyżej, do uzgodnienia
z Zarządem Spółdzielni.

K-1285

SZCZECINECKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
w Szczecinku

informuje,

że ZEBRANIA GRUP CZŁONKÓW oczekujących
odbędą się w SIEDZIBIE tut. SPÓŁDZIELNI,
przy ul. 28 Lutego 14 (sala widowiskowa SDK) o godz. 17
w dniach:

- 2 IV 1986 r. od nr umowy 1-600
- 3 IV 1986 r. od nr umowy 601-1200
- 4 IV 1986 r. od nr umowy 1201-1764.

K-1261

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI
"WARTA" SA
w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 148

zatrudni pracownika

z wyższym wykształceniem prawniczym
oraz biegłą znajomością języka angielskiego.

K-1318

WOJEWÓDZKI SZPITAL ZESPOŁONY
w Koszalinie

ZATRUDNI

ELEKTRYKÓW, HYDRAULIKÓW, ŚLUSARZY, STOLARZY,
ELEKTRONIKÓW, MALARZY, SZKŁARZY

- oraz
- KIEROWNIKA SEKCJI OBSŁUGI TECHNICZNEJ - wymagane wykształcenie średnie, najlepiej elektryczno-elektrotechniczne z co najmniej 3-letnim stażem na stanowisku kierowniczym
 - ELEKTRYKA z uprawnieniami dozoru do IKV - wymagane wykształcenie średnie.

K-1319

KOSZALIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
w Koszalinie, ul. Zwycięstwa 115

zatrudni

- KIEROWNIKA SEKCJI NORMOWANIA oraz TECHNIKA NORMOWANIA
- SPECJALISTĘ ds. KONTROLI JAKOŚCI, BHP i PPOŻ.
- SPECJALISTĘ ds. DOZOROWYCH i OGUMIENIA
- KOORDYNATORÓW PRODUKCJI

Ponadto przedsiębiorstwo zatrudni na budowach w Białogardzie, Kołobrzegu, Koszalinie, Sławnie, Słupsku i Świdwinie KIEROWNIKÓW i MAJSTRÓW BUDOWY oraz ABSOLWENTÓW SZKÓŁ WYŻSZYCH o specjalności budownictwo przemysłowe.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Organizacji Eksportu i Kadr, tel. 262-47, wewn. 223.

K-1204-0

WOJEWÓDZKA DYREKCJA INWESTYCJI
w Koszalinie, ul. Racławicka 13

ZATRUDNI

pracowników na stanowiska:

- 2 INSPEKTORÓW NADZORU ROBÓT BUDOWLANYCH
- 2 INSPEKTORÓW NADZORU ROBÓT SANITARNYCH
- 1 INSPEKTORA NADZORU ROBÓT ELEKTRYCZNYCH

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia osobiście lub telefonicznie, tel. 272-10.

K-1264

OŚRODEK WCZASOWY FABRYKI SAMOCHODÓW
MAŁOLITRAŻOWYCH BIELSKO-BIAŁA
w Czaplinku, ul. 5 Pomostów nr 7

ZATRUDNI

Pracowników stałych:

- PALACZY C.O. z uprawnieniami na kotły nieskocięte
- KONSERWATORA - ŚLUSARZ, HYDRAULIK
- ELEKTRYK z uprawnieniami SEP do 1 kv
- KONSERWATOR SPRZĘTU PŁYWAJĄCEGO

Pracowników na sezon czasowy:

- KIEROWNIKA ŻYWIENIA
- SZEFA KUCHNI
- ZASTĘPCĘ SZEFA KUCHNI - CUKIERNIKA.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem ośrodka jak wyżej.
Warunki pracy i płacy do omówienia z kierownikiem ośrodka, tel. Czaplinka 450-78 lub 451-15.
Ośrodek nie zwraca kosztów podróży.

K-1132-0

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-REMONTOWE
HANDLU I USŁUG "BUDREM"
w Koszalinie, ul. Wenedów 3

zatrudni natychmiast:

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
- GŁÓWNEGO SPECJALISTĘ ds. WYKONAWSTWA
- MAJSTRĄ STOLARNI
- KIEROWNIKA BUDOWY w Słupsku
- KIEROWNIKA ROBÓT ELEKTRYCZNYCH z uprawnieniami SEP kat. „D”
- PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH w Koszalinie, Słupsku i Szczecinku.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr, tel. 220-01 do 03 w Koszalinie.
Dla osób samotnych istnieje możliwość zakwaterowania w Hotelu Robotniczym w Koszalinie.

K-1272

ŚLUPSKI ZAKŁAD
PRZEMYSŁU MASZYNOWEGO LESNICTWA
"SAFO"
w Słupsku

ZATRUDNI

- ŚLUSARZY
- ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH

Informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, ul. Szczecińska 17, tel. 33-523, wewn. 53.

K-1265

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE
HANDLU WEWNĘTRZNEGO
w Szczecinie
ODDZIAŁ

w Koszalinie, ul. Mieszka I 25

zatrudni natychmiast

pracowników na następujące stanowiska:

- SPECJALISTĘ ds. GOSPODARKI TABOREM
- INSPEKTORA ds. GOSPODARKI PALIWOWO-SMAROWNICZEJ
- INSPEKTORA ds. EKSPLOATACJI
- PRACOWNIKA MAGAZYNOWEGO
- DOZORCY

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Oddziału w Koszalinie, ul. Mieszka I 25, tel. 254-24 do 26.

K-1293-0

PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH
"INSTAL"
w Koszalinie, ul. Morska 33-35A

ZATRUDNI

- MONTERÓW C.O. i WOD.-KAN.
- MONTER INSTALACJI TECHNOLOGICZNYCH - SPAWACZ
- ŚLUSARZ
- PALOWNICZY
- TOKARZ
- OPERATOR SPYCHARKI - kl. III DT 75 lub T 100 M
- OPERATOR KOPARKI KM 25a, K-606, Białoruś
- KIEROWCA CIĄGNIKA
- ŁADOWACZ

Szczegółowych informacji udziela Dział Zatrudnienia, tel. 348-21, wewn. 223.

K-1320-0

UWAGA FOTOAMATORZY!

Wywoływanie orwochromów, negatywów ORWO, AGFA, KODAK, inne w maszynach najwyższej klasy firm RFN kontrolowanych testami fabrycznymi w 1 dzień.

Odbitki formatu 9x13 wykonujemy wyłącznie w automatycznych printerach AGFA COLORMATOR na papierach:

foto - 50 zł, agfa - 120 zł, kodak - 160 zł
ze slajdów bezpośrednio na papierze agfa - 300 zł
w ciągu 7 dni.

Zamówienia przyjmujemy i wysyłamy pocztą.
Zapraszamy klientów od 10 do 18.

Studio Fotograficzne AFP
03-318 Warszawa, ul. Ogińskiego 5 A
00-545 Warszawa, ul. Marszałkowska 72.

K-63/B-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI I MONTAŻU
URZĄDZEŃ ELEKTRYCZNYCH BUDOWNICTWA
"ELEKTROMONTAŻ" SZCZECIN
KGR Koszalin

ZATRUDNI

na budowach w Koszalinie i Szczecinku
MĘCZYZN w zawodzie ELEKTROMONTER

Przedsiębiorstwo prowadzi budowy za granicą.
Zgłoszenia: Koszalin, ul. Ks. Kardynała Wyszyńskiego-
go 17/11, tel. 234-05.

K-1346-0

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY FWP
w Mielnie

zatrudni natychmiast

- DEKARZY-BLACHARZY
- ELEKTRYKA na stanowisko MAJSTRA
oraz na terenie Ustki
- MURARZY-TYNKARZY
- MALARZY

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr ZRB w Mielnie, tel. 274, w godz. 7.30-15.30.

K-1347

BIURO STUDIÓW I PROJEKTÓW SŁUŻBY ZDROWIA
O/Szczecin, ul. Kapitańska 3 A

zatrudni natychmiast

PROJEKTANTA ARCHITEKTA
z uprawnieniami budowlanymi.

Do dyspozycji mieszkanie trzypokojowe.
Pożądane małżeństwo architektoniczno-lekarskie.
Szczegółowych informacji udziela się pod nr tel. 467-10.
K-86/B

MINISTER KOMUNIKACJI

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko DYREKTORA

KOSZALIŃSKICH ZAKŁADÓW NAPRAWY SAMOCHODÓW
w Koszalinie
75-950 Koszalin, ul. Szczecińska 3.

W konkursie mogą uczestniczyć kandydaci w wieku do 50 lat, posiadający ukończone studia wyższe w zakresie nauk technicznych lub ekonomicznych, co najmniej 8-letni staż pracy, w tym minimum 4 lata na stanowiskach kierowniczych, dobry stan zdrowia.

Oferty powinny zawierać:

- podanie
- kwestionariusz osobowy
- życiorys, zawierający pełną informację o przebiegu pracy zawodowej
- opinię z ostatnich 5 lat pracy
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych i odpisy innych dokumentów, świadczących o posiadanych kwalifikacjach
- zaświadczenie lekarskie, stwierdzające brak przeciwwskazań do zajmowania stanowiska kierowniczego.

Istnieje możliwość uzyskania mieszkania.
Oferty należy składać w Radzie Pracowniczej Koszalińskich Zakładów Naprawy Samochodów w Koszalinie lub przesyłać pocztą z dopiskiem na kopercie „Konkurs”.
Termin składania ofert upływa po 2 tygodniach od ukazania się ogłoszenia.

K-1303

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE
"JANTARIA"
w Koszalinie, ul. Gnieźnieńska 43, tel. 220-41

zatrudni natychmiast

- SPECJALISTĘ ds. BUDOWLANYCH z wykształceniem - technik budowlany plus uprawnienia.

Bliższych informacji udziela Dział Techniczny, tel. 220-41, wewn. 26.

K-1271

NAUKOWO-PRODUKCYJNE CENTRUM PÓŁPRZEWODNIKÓW
ZAKŁADY PRZEMYSŁU ELEKTRONICZNEGO
"KAZEL"
w Koszalinie

zatrudni pilnie

3 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW - KONSTRUKTORÓW

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Osobowych ZPE „Kazel” w Koszalinie, ul. Morska 33/35, tel. 310-06 wewn. 167.

K-1270

FABRYKA MASZYN ROLNICZYCH
"AGROMET"
w Darłowie

zatrudni pracownika

na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

Wymagane:

wykształcenie wyższe lub średnie o specjalności finansowej i rachunkowej, minimum 10 lat pracy w księgowości w przemyśle maszynowym, w tym co najmniej 5 lat pracy na stanowisku kierowniczym.

Kandydaci zobowiązani są do przedstawienia następujących dokumentów:

- odpis dyplomu lub świadectwa
- kwestionariusz osobowy
- opinie z ostatnich 5 lat pracy
- życiorys

Oferty przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego FMR „Agromet”, ul. Wojska Polskiego 47, tel. 30-21.

K-1149-0

**PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
PRZYBRDA 78-421 DRZONOWO
ZAKŁAD ROLNY SWIERSZCZEWO**

ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu

	rok prod.	cena wywoławcza
— sadzarka ziemniaków 2SaBP62,5	1970	24.123
— plug zawieszany PN-4-35A	1978	24.320
— plug zawieszany PN-4-35A	1978	24.320
— prasa zbierająca CLAS	1974	103.200

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż n/w pojazdu:

— gaz 53A, rok prod. 1975, cena wywoławcza złomu użytkowego

oraz

ZAKŁAD ROLNY STĘPIEN

ogłasza

I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż niżej wymienionego sprzętu:

	rok prod.	cena wywoławcza
— ciągnik ursus C-4011	1969	176.120
— przyczepa zbierająca T-010	1974	76.880
— przyczepa zbierająca T-010	1975	71.920
— sieczkarnia Z-305	1974	81.840
— siewnik zbożowy SZU-3,6	1980	43.200
— prasa K-442/1	1977	60.270
— prasa K-442/1	1977	60.270

Przetargi odbędą się 9 IV 1986 r. o godz. 11 w dyrekcji PGR Przybrda.

Sprzęt można oglądać w dni robocze w Zakładzie Rolnym Swierszczewo i Stępień, w godz. 8—14.

W przetargu ograniczonym mogą brać udział rolnicy z całego kraju, którzy:

— legitymują się zaświadczeniem z własnego Urzędu Gminy że posiadają gospodarstwo rolne.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Zakłady nie uzupełniają w części brakujące.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się w godzinę później po zakończeniu I.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

K-947

**OGÓLNOKRAJOWA SPÓŁDZIELNIA TURYSTYCZNA
„GROMADA”
W KOSZALINIE**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż silnika do remontu 6C 107, wysokoprężny. Cena wywoławcza 72.800 zł.

Przetarg odbędzie się 28 III 1986 r., o godz. 11 przy ul. Zwycięstwa 109, Dział Transportu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 14.

Silnik oglądać można 24 III 1986 r., w godz. 10—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1287

**SPÓŁDZIELNIA PRACY SPECJALISTYCZNA WAGARSA
„AUTOMAT”
W SŁUPSKU**

ogłasza

PRZETARG

na sprzedaż:

— samochód star W 28 nr fabr. 42428, rok prod. 1961, cena wywoławcza 400.000 zł.

— samochód nysa T 522, nr fabr. 219224, rok prod. 1979, cena wywoławcza 300.000 zł.

Przetarg odbędzie się 10 IV 1986 r., o godz. 10 w siedzibie Zarządu Spółdzielni w Słupsku, ul. Słowackiego 46.

Pojazdy można oglądać codziennie w godz. 8—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Spółdzielni do godz. 9 w dniu przetargu.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, w tym samym dniu o godz. 12 odbędzie się PRZETARG II.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1288

**ZAKŁAD POPRAWCZY I SCHRONISKO DLA NIELETNICH
W KOSZALINIE UL. 4 MARCA 36**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu Żuk A-16, nr rej. KOA 675B, rok prod. 1977, nr podwozia 265534, nr silnika 17377, cena wywoławcza 149.310 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 IV 1986 r. o godz. 10 w siedzibie zakładu w Koszalinie ul. 4 Marca 36.

Samochód można oglądać w dniach 7 i 8 IV 1986 r., w godz. 10—12.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.

W przypadku niesprzedania pojazdu w I przetargu, II PRZETARG przewidziany jest na godz. 12.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1342

**SANATORIUM UZDROWISKOWE „SYRENA”
W MIELNIE UL. PIASTÓW 10**

ogłasza

II PRZETARG

na sprzedaż samochodu marki nysa 521, rok prod. 1976, nr rej. KOA-405 G, cena wywoławcza 125.000 zł.

Przetarg odbędzie się 16 IV 1986 r., o godz. 12 w siedzibie Sanatorium.

Pojazd można oglądać w dniu przetargu, w godz. 8—12.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie sanatorium w dniu przetargu do godz. 11.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1290

**PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
W TUROWIE POMORSKIM
k. SZCZECINKA, woj. KOSZALIŃSKIE, tel. 479-22**

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż n/w sprzętu rolniczego w Zakładach Rolnych:

GODZIMIERZ, tel. 471-78, dnia 9 IV 1986, o godz. 11

- ciągnik ursus C-385, rok prod. 1976, cena wyw. 406.296
- ciągnik ursus C-360, 2 szt., rok prod. 1976—1978, cena wyw. 235.500—290.450
- ciągnik ursus C-355, 4 szt., rok prod. 1971—1976, cena wyw. 233.145—310.860
- przyczepa D-43W, rok prod. 1969, cena wyw. 51.744
- przyczepa D-44A, 2 szt., rok prod. 1968, cena wyw. 39.872—44.144
- przyczepa zbierająca T-010, rok prod. 1979, cena wyw. 69.440
- przyczepa zbierająca T-09, 2 szt., rok prod. 1973—1974, cena wyw. 60.264—66.960
- kombajn ziemniaczany Z-644, 2 szt., rok prod. 1971—1974, cena wyw. 123.500—143.260
- sadzarka do ziemniaków 2Sa BN 62,5 rok prod. 1975, cena wyw. 20.468
- kopaczka Z-609, rok prod. 1983, cena wyw. 32.490
- roztrząsacz obornika N-213, rok prod. 1977, cena wyw. 61.659
- przetrząsacz-zgrabiarka Z211/2, rok prod. 1978, cena wyw. 18.676
- zespół do ziel. niskich Z-311, rok prod. 1978, cena wyw. 86.400
- sieczkarnia samobieżna Z-310, rok prod. 1978, cena wyw. 427.392
- ładowacz UNHZ-500, rok prod. 1973, złom użytkowy
- przyczepa D-44A, rok prod. 1968, złom użytkowy
- sadzarka 2SaBN62,5, rok prod. 1975, złom użytkowy
- wóz asenizacyjny T-504/1, rok prod. 1979, złom użytkowy
- sortownik do ziemniaków TB 80/4, rok prod. 1975, złom użytkowy
- plug II-036, 2 szt., rok prod. 1979, złom użytkowy

OMULNA, tel. 470-77, dnia 9 IV 1986 r., godz. 14

- ciągnik ursus C-4011, 2 szt., rok prod. 1969—1970, cena wyw. 124.570—164.432
- ciągnik ursus C-355, 2 szt., rok prod. 1972—1973, cena wyw. 140.141
- sieczkarnia samobieżna Z-310, rok prod. 1975, cena wyw. 427.392
- przyczepa objętościowa T-09, 3 szt., rok prod. 1973, cena wyw. 55.800—60.264
- przyrząd do ziel. niskich Z-311, rok prod. 1977, cena wyw. 80.640
- sieczkarnia przyczepiana Z-305, rok prod. 1974, cena wyw. 71.280
- kopaczka Z-609, rok prod. 1974, cena wyw. 30.240
- przyczepa D-46A, rok prod. 1975, cena wyw. 46.280
- przyczepa D-47A, rok prod. 1975, cena wyw. 69.300
- kombajn ziemniaczany E-677, 2 szt., rok prod. 1972, cena złom użytkowy
- przyczepa D-35M, rok prod. 1975, złom użytkowy
- brona zębowa U-216, rok prod. 1974, złom użytkowy
- przenośnik PTP-10, rok prod. 1973, złom użytkowy
- opryskiwacz P-005, rok prod. 1973, złom użytkowy
- plug PLN5-35, rok prod. 1975, złom użytkowy
- wóz paszowy WMP-1, rok prod. 1983, złom użytkowy
- ładowacz UNHZ-500, rok prod. 1978, złom użytkowy
- rozdzielacz łecin Z-304, rok prod. 1972, złom użytkowy
- roztrząsacz obornika N-213, rok prod. 1977, złom użytkowy
- przyczepa asenizacyjna T-504/1, rok prod. 1975, złom użytkowy
- przyczepa objętościowa T-09, rok prod. 1973, złom użytkowy

TUROWO, tel. 479-77, dnia 10 IV 1986 r., godz. 9

- kombajn bizon Z-040 rok prod. 1972, cena wyw. 577.416
- przyczepa zbierająca T-010, rok prod. 1974, cena wyw. 91.780
- zespół do zielonek nisk. Z-311, rok prod. 1977, cena wyw. 70.680
- ciągnik JUMZEM, szt.2 rok prod. 1979, cena wyw. 187.520—240.260
- sadzarka 2SaBN62,5, rok prod. 1975, cena wyw. 35.088
- silosokombajn KS-2,6, rok prod. 1977, cena wyw. 62.000
- przenośnik T-215, rok prod. 1973, cena wyw. 77.550
- brona talerzowa U-202, rok prod. 1970, cena wyw. 15.680
- brona talerzowa LDG-15, rok prod. 1980, cena wyw. 10.602
- sieczkarnia samobieżna Z-320, rok prod. 1975, złom użytkowy
- sortownik do ziemniaków TB-80/4, rok prod. 1973, złom użytkowy
- przenośnik pionowy PP-3, rok prod. 1973, złom użytkowy
- dojarka DZ-100, rok prod. 1972, złom użytkowy
- wózek widłowy WW-1203, rok prod. 1978, złom użytkowy
- brona talerzowa BDT-2,5, rok prod. 1970, złom użytkowy

oraz

PRZETARG NIEOGRANICZONY

- samochód ciężarowy Gaz-53A nr pod. 1200162, cena wyw. 195.500
- SITNO zs. w DZIKACH, tel. 479-28, dnia 10 IV 1986 r., godz. 11
- kombajn ziemniaczany Z-644, 4 szt., rok prod. 1974—1975, cena wyw. 118.560—153.140
- ciągnik ursus C-4011, 5 szt., rok prod. 1965—1970, cena wyw. 134.536—214.260
- silosokombajn KS-2,6, rok prod. 1975, cena wyw. 274.063
- przyczepa zbierająca T-010, 2 szt., rok prod. 1976, cena wyw. 66.960—81.840
- JELEN, tel. 474-29, dnia 10 IV 1986 r., godz. 13
- kombajn ziemniaczany Z-644, rok prod. 1973, cena wyw. 123.500
- sterownik T-202, rok prod. 1979, cena wyw. 20.800
- silosokombajn KS-1,8, 2 szt., rok prod. 1973, cena wyw. 40.000—41.600
- przyczepa T-010, rok prod. 1972, cena wyw. 62.000
- siewnik zbożowy SZU-3,6, rok prod. 1975, złom użytkowy
- otrzasać ziemi i łecin E-640, rok prod. 1976, złom użytkowy
- zaprawiarka ZN-1300, rok prod. 1979, złom użytkowy
- kosiarka rotacyjna RZS-160, rok prod. 1976, złom użytkowy
- przyczepa objętościowa PW-4, rok prod. 1973, złom użytkowy
- plug PLN4-35A, rok prod. 1978, złom użytkowy

W przetargu ograniczonym mogą brać udział jednostki państwowe i spółdzielcze oraz rolnicy posiadający stosowne zaświadczenie urzędu gminy lub nakaz płatniczy podatku gruntowego. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić do kasy zakładu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na 2 godziny przed przetargiem.

Sprzęt można oglądać codziennie w zakładach w godz. 8—15. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1296

**ZAKŁAD ELEKTRONICZNEJ
TECHNIKI OBLICZENIOWEJ
W KOSZALINIE UL. 4 MARCA 38**

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

samochodu osobowego marki fiat 125p nr rej. KOA 355K, rok prod. 1978, nr podwozia 75661, nr silnika 541723. Cenę wywoławczą ustala się na kwotę 185.000 zł.

Przetarg odbędzie się 11 IV 1986 r. o godz. 11 w siedzibie ZETO przy ul. 4 Marca 38.

Pojazd można oglądać w dniach 7—10 IV 1986 r. w godz. 8—12.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 12 w przeddzień przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1317

**KOMBINAT
PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH
w DRAWSKU POMORSKIM**

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na następujący sprzęt rolniczy:

ZAKŁAD MECHANICZNY I REMONTOWO-BUDOWLANY
w DRAWSKU POM.

	rok produkcji	cena wywoławcza
— ciągnik ursus C-4011	1969	204.295 zł
— ciągnik ursus C-4011	1969	239.174 zł
— ciągnik ursus C-355	1973	140.141 zł

ZAKŁAD ROLNY w GUDOWIE

— roztrząsacz obornika N-213	1976	44.415 zł
— przyczepa wywrotka D-36	1968	51.744 zł
— adapter do zbioru kukurydzy FKA 450	1977	132.912 zł

ZAKŁAD ROLNY w JANKOWIE

— ciągnik ursus C-4011	1974	235.437 zł
— ciągnik ursus C-40-11	1966	269.071 zł
— ciągnik ursus C-4011	1969	454.467 zł
— przyczepa wywrotka PW-4	1974	51.408 zł
— przyczepa wywrotka PW-4	1974	57.100 zł
— przyczepa wywrotka PW-4	1977	42.840 zł
— przyczepa wywrotka D-35M	1977	53.361 zł
— przyczepa D-44A	1971	48.060 zł
— sadzarka 2 rząd. SaBN	1968	27.047 zł
— sadzarka 2 rząd. SaBN	1968	21.930 zł
— brona talerzowa BDT-2,5	1975	14.000 zł
— brona talerzowa BDT-2,5	1975	14.000 zł

ZAKŁAD ROLNY w LINOWNIE

— ciągnik ursus C-4011	1969	224.226 zł
— ciągnik Białorus JUMZ-6AM	1979	210.960 zł
— przyczepa wywrotka D-36	1965	48.510 zł
— przyczepa D-44A	1965	42.720 zł
— roztrząsacz obornika N-213	1976	złom użytkowy
— silosokombajn prod. ZSRR KS-2,6	1977	72.000 zł

ZAKŁAD ROLNY w JELENINIE gm. OSTROWIEC

— ciągnik ursus	1971	219.243 zł
— ciągnik ursus	1969	184.364 zł
— sieczkarnia polowa samojedźna Z-310	1975	525.000 zł
— przyczepa zbierająca T-010	1974	91.760 zł
— roztrząsacz obornika N-213	1975	41.877 zł

ZAKŁAD ROLNY w PRZYTONIU gm. Ostrowiec

— ciągnik ursus C-4011	1970	199.312 zł
— ciągnik ursus C-4011	1969	259.106 zł
— ciągnik ursus C-4011	1969	149.484 zł

ZAKŁAD ROLNY w SULISZEWIE

— ciągnik ursus C-4011	1970	234.192 zł
— ciągnik ursus C-4011	1970	254.123 zł
— ładowacz chwytakowy cyklop	1971	113.022 zł
— ładowacz prod. CSRS NUJZ-100	1971	42.750 zł
— przyczepa wywrotka PW-5	1973	51.912 zł
— przyczepa wywrotka D-45	1975	53.361 zł
— przyczepa zbierająca T-010	1975	104.160 zł
— przyczepa zbierająca T-010	1974	84.320 zł
— sieczkarnia zaczepiana Z-305	1974	110.856 zł
— roztrząsacz obornika N-213	1976	38.070 zł

ZAKŁAD ROLNY w ZARAŃSKU

— ciągnik ursus C-4011	1971	194.329 zł
— silnik spalinyowy S-301D	1973	19.480 zł
— przyczepa wywrotka PW-5	1975	54.796 zł
— przyczepa wywrotka PW-4	1977	64.260 zł
— przyczepa wywrotka D-36	1967	48.510 zł
— roztrząsacz obornika N-213	1975	46.953 zł
— roztrząsacz obornika N-213	1975	46.953 zł
— sieczkarnia toporowa H-149	1972	63.700 zł

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodów:

ZAKŁAD MECHANICZNY w DRAWSKU POM.

— samochód tarpan 223 1974 174.500 zł

ZAKŁAD ROLNY w GUDOWIE 1959 96.000 zł

ZAKŁAD ROLNY w SULISZEWIE 1958 125.000 zł

Przetarg odbędzie się w Zakładach o godz. 9 w dniu 3 IV 1986 r.

Sprzęt można oglądać w dni robocze od 25 III do 2 IV 1986 r., w godz. 8—14.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić, najpóźniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu do kasy Zakładu.

W przetargu ograniczonym mogą brać udział osoby prywatne po okazaniu zaświadczenia z Urzędu Gminy, że posiadają gospodarstwo rolne.

W razie niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się 2 godziny później w tym samym dniu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-1292

**SPÓŁDZIELNIA KÓŁEK ROLNICZYCH
W DYGWIE 78-113 DYGOWO WOJ. KOSZALIŃSKIE**

ogłasza

PRZETARG OGRANICZONY

na niżej wymieniony sprzęt:

nazwa i typ	rok prod.	cena wywoł.
— kombajn zbożowy bizon Z-050	1975	1.158.732
— kombajn zbożowy bizon Z-050	1975	1.1